0410

Kurier Szczeciński

WTOREK, 19 LIPCA 1983 ROKU WYD. AB

26 · IV · 1945 WIERZCIMY ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ

Nr 140 (11.768) Rok założenia 1945 Nakład: 100 000 egz. Cena 5 zł

Posiedzenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego

WARSZAWA PAP. 18 bm. pod przewodnictwem gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego odbyło się posiedzenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego.

W toku obrad stwierdzono, że treści wyrażone w stanowisku instancji partyjnych i stronnictw sojuszniczych oraz Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego odpowiadają aktualnym potrzebom normalizacji życia społeczno-politycznego w kraju.

Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego podjęła stosowne decyzje.

Dziś we Wrocławiu

Rozpoczęcie zlotu młodzieży polskiej

WARSZAWA PAP. Dziś rozpoczyna się w stolicy Dolnego Śląska, organizowany przez cztery socjalistyczne związki młodzieżowe, zlot młodzieży polskiej „Wrocław '83". Do piastowskiego Wrocławia przybyły wojewódzkie delegacje młodych przodowników pracy, nauki, wyszkolenia bojowego, szczególnie aktywni członkowie organizacji młodzieżowych, a także wyróżniający się inicjatywą i osiągnięciami młodzi Polacy nie zrzeszeni w socjalistycznych związkach młodzieżowych. W realizacji bogatego programu zlotowych spotkań, dyskusji, imprezach kulturalnych, w manifestacjach weźmie udział ponad 4 tys. delegatów z całego kraju, a także — zaproszeni przez młodzież — b. członkowie lewicowych organizacji młodzieżowych w naszym kraju które obchodzą w tym roku swoje jubileusze. Przypomnijmy: w br przypada: 40-lecie Związku Walki Młodych, 60-lecie OM TUR, 55-lecie ZMW RP „Wici", 45-lecie ZMD oraz 35-lecie Związku Młodzieży Polskiej. To właśnie we Wrocławiu, przed 35 laty na Kongresie Zjednoczeniowym powstał ten związek, który zapisał piękne karty w historii odbudowy i rozbudowy kraju.

Rocznica deklaracji w sprawie PRON

WARSZAWA PAP. Przed rokiem 20 lipca — na posiedzeniu Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD, z udziałem przedstawicieli organizacji chrześcijan i katolików świeckich, uzgodniona została koncepcja utworzenia Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Uczestnicy posiedzenia wystąpili wspólnie jako sygnatariusze deklaracji w sprawie utworzenia PRON, w którym to dokumencie przedstawiono stanowisko partii, stronnictw politycznych i stowarzyszeń wyznaniowych wobec najżywotniejszych kwestii narodu i państwa polskiego. Proponując uczestnictwo w porozumieniu narodowym autorzy dokumentu wezwali społeczeństwo do służby dla Ojczyzny „tak bardzo potrzebującej w obecnej trudnej sytuacji szerokiego współudziału obywateli w życiu publicznym"

W dziewięć miesięcy po ogłoszeniu deklaracji głównych sił politycznych Polski, w dniach 7–9 maja br. odbył się pierwszy Kongres PRON. Zamknął on ważną fazę kształtowania i krzepnięcia ruchu odrodzenia narodowego, stopniowego zyskiwania autorytetu i znaczenia w społeczeństwie. Rozpoczęła się natomiast nowa, długofalowa faza działania w realizacji wypracowanego od początku istnienia ruchu i zatwierdzonego przez Kongres programu PRON.

Szansa na dodatkowe mieszkania

Budowlani wykonują plan z... nadwyżką!

WARSZAWA PAP. W większości województw budowlani zrealizowali pomyślnie zadania planowe I półrocza br. **W budownictwie mieszkaniowym w skali całego kraju wykonano ponad połowę przyjętych zobowiązań.** Dobre są również efekty budownictwa towarzyszącego. Mimo występujących nadal trudności zaopatrzeniowych — zwłaszcza dotyczących stali zbrojeniowej, kabli elektroenergetycznych, farb i lakierów — istnieje realna szansa ponadplanowego wykonania w br. 10—15 tys. mieszkań w budownictwie wielorodzinnym.

CO zamierzają zrobić wykonawcy i gospodarze poszczególnych regionów, aby utrzymać pomyślną tendencję wzrostu efektywności budownictwa? Mówiono o tym 18 bm. w Warszawie, na spotkaniu ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Stanisława Kukuryki z wicewojewodami i dyrektorami wojewódzkich zarządów budownictwa. W posiedzeniu wziął udział wicepremier Zbigniew Szalajda.

Podkreślono, że podstawą pełnego wykorzystania potencjalnych możliwości przedsiębiorstw budowlanych, jest zapewnienie im niezbędnej ilości materiałów co przyczyni się do poprawy rytmiczności i wydajności pracy. Dużą rolę odegrać powinno organizacyjne umacnianie dużych przedsiębiorstw oraz powstawanie małych, lokalnych zakładów budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Wskazywano również na konieczność zmiany zasad gospodarki terenami, w aspekcie ułatwienia wykupu terenów prywatnych, a także że na zbyt rozrzutne szafowanie normatywami urbanistycznymi, które mogą w przyszłości grozić zatrzymaniem rozbudowy wielu miast.

Min. Kukuryka mówiąc o działalności resortu stwierdził, że rok 1984 będzie rokiem zdecydowanej walki o koszty, ceny i normy obowiązujące w budownictwie. Dużą odpowiedzialność spoczywa w tej mierze — powiedział — na biurach projektowo-konstrukcyjnych oraz kontroli wewnętrznej. Wiele oczekuje się też od wprowadzenia zapowiadanego na przyszły rok powszechnego, jednolitego kosztorysowania w budownictwie ogólnym oraz od systemu podatku liniowego.

Nie tylko uroda zdobi kobietę... *(Foto — CAF)*

W okresie od 13.XII.81 r. do 12.VII.1983 r.

Ważniejsze dokonania rządu

DZISIEJSZA prasa poranna zamieszcza obszerny materiał pt. „Ważniejsze dokonania rządu w okresie od 13.XII 1981 do 12.VII 1983 r." Zgodnie z przyjętą zasadą rozliczania się przed społeczeństwem informacja prezentuje ważniejsze dokonania rządu w ciągu 19 miesięcy, obejmujących okres stanu wojennego oraz jego zawieszenia. Radzimy przeczytać

Na Kapitolu

Mondale — najpopularniejszy

WASZYNGTON PAP. Badanie przeprowadzone na rok przed zjazdem przedwyborczym Partii Demokratycznej przez UPI wykazało, że Walter Mondale cieszy się największym poparciem kongresmenów-demokratów wśród sześciu demokratycznych pretendentów do kandydatury na prezydenta w wyborach przyszłorocznych.

Poparcie dla Mondale'a jest jednak wśród kongresmenów ograniczone. Na 331 demokratów w Kongresie za Mondalem opowiada się zaledwie 61. Większość kogresmenów nie ma jeszcze wyrobionego zdania na temat tego kogo popierać.

Izrael ma 21 mld długu

BEJRUT PAP. Bank Państwowy Izraela poinformował w poniedziałek, że pod koniec marca br. zadłużenie izraelskie osiągnęło wysokość 21 miliardów dolarów i zwiększyło się od marca 1982 roku o 2,7 miliarda dolarów.

Wysokość spłat zadłużenia przypadających na rok bieżący zamyka się sumą 2,46 miliarda dolarów, co jest sumą niemal równą oficjalnej pomocy amerykańskiej dla Izraela przewidzianej na rok bieżący.

Połowę długu Izrael jest winien Stanom Zjednoczonym.

Byliśmy mądrzy przed szkodą

„Kurier" rozmawia z wicepremierem Mieczysławem Rakowskim

KORZYSTAJĄC z obecności w Szczecinie wicepremiera **Mieczysława Rakowskiego**, postanowiliśmy zająć naszemu Gościowi kilka minut, prosząc go o błyskawiczny wywiad. Premier nie odmówił. Niemal na stojąco, w trakcie 30-minutowej przerwy pomiędzy zwiedzaniem Zamku Książąt Pomorskich a spotkaniem ze szczecińskim środowiskiem naukowym odbyliśmy tę rozmowę.

„Kurier": Jest pan premier współtwórcą trwających od trzech lat w naszym kraju procesów określanych mianem ODNOWA, POROZUMIENIE. Trzy lata w życiu narodu to niby niewiele. Ale my, Polacy żyliśmy przez ostatnie lata — w sensie politycznym — wyjątkowo intensywnie. Doszliśmy też przez ten okres do pewnych ustaleń, prawidłowości. Czy możemy dzisiaj zaryzykować stwierdzenie, że nie sprawdziło się stare polskie porzekadło:

MĄDRY POLAK PO SZKODZIE?

Mieczysław Rakowski: Zależy jak i dla kogo to powiedzenie się sprawdziło. Bo jeżeli chodzi o rząd, który reprezentuję i którego jestem członkiem, to sądzę, że tego powiedzenia nie można zastosować. W naszym przypadku ono się nie spełniło.

„Kurier": Prosimy więc o poszerzenie tego stwierdzenia.

Mieczysław Rakowski: Okazaliśmy się mądrzy przed szkodą. Decydując się na bardzo dramatyczny krok, na krok bardzo trudny — mam na myśli wprowadzenie stanu wojennego — zadziałaliśmy przed szkodą, o której mowa w przysłowiu. Bo gdyby stan wojenny nie został wprowadzony, to myślę, że 17 grudnia 1981 roku polałaby się w Polsce krew! I chciałbym tu jeszcze raz podkreślić — a istnieje w tym przedmiocie nadal szereg nieporozumień.

— Nie posądzam nikogo w Polsce — że przygotowywał się do wojny domowej, że wojny tej chciał, pragnął... Natomiast uważam, że stopień namiętności, który ogarnął w owym czasie takie czy inne grupy społeczeństwa, podnosił się tak szybko do góry, że w pewnym momencie byłby on niemożliwy do uregulowania, opanowania za pomocą perswazji. I ten stopień namiętności — a bywało tak w naszej historii już nie-

(Dokończenie na str. 2)

Walters czy Fallaci?

BARBARA WALTERS zapytana na lotnisku Okęcie przez dziennikarzy, na czym polega tajemnica dobrego wywiadu, odparła: **„Słuchać. Często najważniejsze nie jest wcale pierwsze, ale drugie pytanie".** Indagowana, czy uważa się za lepszą dziennikarkę od Włoszki — Oriany Fallaci, pani Walters dyplomatycznie odparła — **„Bardzo podziwiam Orianę Fallaci".**

Fot. archiw. Nacz. 40/83

Rozmowy M. F. Rakowskiego ze związkowcami

WARSZAWA PAP. 18 bm. odbyło się spotkanie wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysława F. Rakowskiego z przedstawicielami 16 ogólnokrajowych organizacji związkowych. M. F. Rakowski przedstawił związkowcom informacje o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej kraju oraz o pracy i zamierzeniach rządu.

W spotkaniu wziął udział minister Stanisław Ciosek.

Spotkania dokerów

KLUB racjonalizatorów „Eureka" mieszczący się w Czerwonym Ratuszu stał się od niedawna klubem Zarządu Portu Szczecin-Świnoujście. Nie oznacza to wcale wyprowadzenia stamtąd racjonalizatorów.

W ubiegłą sobotę gościli w klubie (rozpisano już konkurs na nazwę) pracownicy Zakładu Usług Żeglugowych. Przybyli z małżonkami, by wziąć udział w uroczystości wręczenia odznaczeń państwowych najbardziej zasłużonym pracownikom. Spotkanie odbyło się w kameralnej atmosferze. Wiceprezydent Zdzisław Pacała dekorował Złotymi Krzyżami Zasługi 42 osoby a Srebrnymi Krzyżami Zasługi 13 osób. W imieniu odznaczonych wystąpił Bronisław Prażmowski, mechanik z jednostki pływającej. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa przedsiębiorstwa, kierownictwa zakładu a także przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych.

Spotkanie jest drugim z kolei. Na pierwszym spotkali się pracownicy Zakładu Przeładunków Drobnicy (38 osób otrzymało Złote, 9 Srebrne i 3 Brązowe Krzyże Zasługi) w ub. piątek. Kolejne spotkania dokerów zaplanowane są co piątek i sobotę do końca października. Wyróżnienia dokerów odznaczeniami państwowymi są m. in. skutkiem zadziałania Karty Portowca. (wit)

Byliśmy mądrzy przed szkodą

„Kurier" rozmawia z wicepremierem Mieczysławem Rakowskim

(Dokończenie ze str. 1)

jednokrotnie — musiałby otworzyć fazę zderzeń. Bo jeżeliby doszło do tych wydarzeń, które „Solidarność" planowała na dzień 17 grudnia 1981 roku, to wiadomo przecież i łatwo się tego można domyślać, że pierwsze rozbrojenie milicjanta wywołałoby reakcję stron tego zderzenia. Byłby to dramatyczny rozwój sytuacji, sytuacji nad którą nie można by już zapanować. Mając więc na uwadze to do czego mogło dojść, do jakiej tragedii się zbliżaliśmy, jeżeli chodzi o władzę to sądzę, że w tym przypadku stanęła ona na wysokości zadania, chroniąc interesy narodu i państwa.

Foto: Z. Jodkowski

„Kurier": Mówił pan premier o władzy, o postawach i rozumowaniu ludzi władzę tworzących. A czy posługując się tym naszym powiedzeniem o mądrym Polaku po szkodzie, możemy pana prosić o spostrzeżenia na temat innych grup ludzi występujących w tych wydarzeniach?

Mieczysław Rakowski: Obserwuję w tej chwili pewne zmiany zachowań u ludzi, którzy w tamtym okresie połączyli się z „Solidarnością". Mam na myśli głównie intelektualistów. Dostrzegam tu już przejawy jakby wycofywania się z tego. Czasami pojawiają się w tym środowisku głosy krytykujące postępowanie „Solidarności", jej liderów. Ale wobec tej grupy zastosowałbym powiedzenie, które na wstępie naszej rozmowy pan przytoczył, że mądry Polak po szkodzie. Dlaczego? Dla mnie pozostaje faktem nie do podważenia to, że pewna część intelektualistów zachowała się w sposób wysoce nieodpowiedzialny. Ja nie jestem i nigdy nie byłem w swoim myśleniu antyintelligencki czy przeciwny ludziom z tych kręgów. Uważam jednak że pewna grupa intelektualistów nie zdała egzaminu. Przy czym chciałbym być dobrze zrozumiany: nie uważam, że trzeba im to teraz wypominać i mówić: a widzicie?! Nie mieliście racji, bo racje mieliśmy my! Nie jestem zwolennikiem tego rodzaju postępowania. Uważam jednak, że społeczeństwu polskiemu inteligencja jest coś winna... Wywodzą się z tego społeczeństwa i muszą temu społeczeństwu kiedyś coś powiedzieć, po prostu przyznać się do błędów. W tym sensie muszą spłacić pewien dług gdyż w moim przekonaniu wyprowadzili w pole wielu ludzi. Proces demokratyzacji, proces odnowy w Polsce mógł przebiegać znacznie korzystniej dla całego społeczeństwa. Niestety, gdy spotkaliśmy się z niektórymi grupami intelektualistów, gdy im tłumaczyliśmy że sytuacja rozwija się w niebezpiecznym kierunku, że istnieją takie czy inne zagrożenia dla państwa, dla społeczeństwa, spotykaliśmy się wówczas nie tylko z niezrozumieniem ale z negacją oczywistych racji i realiów.

„Kurier": Czy lubi pan premier Szczecin?

Mieczysław Rakowski: Bardzo lubię to miasto. Cenię ludzi Wybrzeża. Jest to wynik moich osobistych doświadczeń, kontaktów. Twierdzę, że wyjście na morze, sam fakt rozszerzenia horyzontów i możliwości społeczeństwa tworzy także specyficzny typ człowieka. Jest to człowiek bardziej otwarty, przenosi się to na postawę psychiczną. W naszych warunkach, ten kontakt z morzem jest jeszcze stosunkowo nowy — bo kwestia morskiej edukacji, zmian w mentalności, to nie jest sprawa tylko jednego pokolenia. Do pełnego zrozumienia morza i pełnego przyjęcia w sferę psychiczną, w sferę świadomości jednostki tego co morze, jego otwartość i kontaktowość daje człowiekowi, trzeba czasu. Ale te początki, dają o sobie znać. Posłużę się przykładem spoza naszych granic. Znam Hamburg. I wiem, że żyjący tam ludzie prezentują zupełnie inny typ myślenia niż np. ludzie w Bawarii. A przenosząc to moje spostrzeżenie na nasz grunt: nie zbliżając mieszkańcom Kielc, czy ludziom z głębi lądu, sądzę, że jednak nie widzą oni tej otwartej — dla człowieka, jego ambicji i gospodarki — przestrzeni. Lubię więc Szczecin i jego mieszkańców z przyczyn, o których tu mówiłem.

„Kurier": Dziękujemy za rozmowę i do ponownego zobaczenia w Szczecinie.

Rozmawiał: Maciej CZEKAŁA
(Wywiad nieautoryzowany)

„Polonijne spotkania pokoleń"

NOWY SĄCZ PAP. W poniedziałkowe południe na sądeckim ratuszu rozwinięto dwadzieścia jeden flag państw, których obywatele — polskiego pochodzenia — przybyli do Nowego Sącza i Starego Sącza na „Polonijne spotkanie pokoleń" zorganizowane przez gospodarzy woj. nowosądeckiego i Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia". Nowosądeckie będzie gościć 1,5 tys. osób z różnych stron świata. Młodzi i starsi polonusi poznają historię i tradycje odsieczy wiedeńskiej, która swój triumfalny akcent miała 300 lat temu w Starym Sączu: tu oczekiwała króla Jana III Sobieskiego królowa Marysieńka. Do tej rocznicy nawiązują przygotowane wystawy.

„Nawaliła" maszyna rotacyjna

Kłopoty z drukiem „Kuriera"

WCZORAJSZY „Kurier" dotarł do kiosków z poważnym opóźnieniem a wielu naszych Czytelników w ogóle nie doczekało się swojej gazety.

Powodem zakłóceń była awaria maszyny rotacyjnej SZGraf. Początek druku wczorajszego wydania rozpoczął się z ponad godzinnym opóźnieniem a na dodatek maszyna „jechała" tylko połową mocy produkcyjnej.

Kłopoty z terminowym drukiem „Kuriera" występują niestety nie po raz pierwszy. Sytuację pogłębia fakt, iż część maszyny rotacyjnej znajduje się od kilku miesięcy w generalnym remoncie i do chwili jego zakończenia (wrzesień—październik) nie można, jak to się normalnie dzieje, uruchamiać zapasowych agregatów.

Za (niezawinione przez nas) perturbacje z nabyciem wczorajszego „Kuriera" serdecznie przepraszamy.

Red.

Dodatkowe egzaminy wstępne do szkół średnich

URZĄD Wojewódzki w Szczecinie — Kuratorium Oświaty i Wychowania informuje o dodatkowych egzaminach wstępnych do szkół średnich czyli do liceów ogólnokształcących, liceów i techników zawodowych. Egzaminy te są oparte na programie szkoły podstawowej, odbędą się zaś w następujących terminach:

23 sierpnia br. (wtorek) godz. 11 — egzamin z języka polskiego,

24 sierpnia br. (środa) godz. 11 — egzamin z matematyki.

W TERMINIE dodatkowym obowiązują egzaminy **wyłącznie pisemne. Uwaga: kandydatom zalicza się egzaminy pisemne z wynikiem pozytywnym, złożone w pierwszym terminie.** W związku z tym szkoły średnie są zobowiązane do wydawania odpowiednich zaświadczeń tym kandydatom, którzy złożyli jeden z egzaminów pisemnych w czerwcu br. Kandydaci, którzy z jednego przedmiotu otrzymają ocenę niedostateczną są dopuszczeni do ustnego egzaminu poprawkowego bez względu na ocenę końcową uwidocznioną na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej. Po nadto do egzaminu wstępnego w terminie dodatkowym mogą przystąpić kandydaci, którzy nie zostali przyjęci do żadnej szkoły ponadpodstawowej w pierwszym terminie bez względu na wynik egzaminu lub postępowania kwalifikacyjnego. **Uwaga: szkoły organizujące egzaminy wstępne dodatkowe przyjmują podania kandydatów do 20 sierpnia br. bez żadnych ograniczeń!**

A oto wykaz szkół średnich, organizujących dodatkowe egzaminy wstępne dla absolwentów szkół podstawowych: III LO, 70-812 Szczecin, ul. Pomorską 150, tel. 610-123; IV LO, 71-032 Szczecin, ul. św. Kingi 2, tel. 742-34; VII LO, 71-138 Szczecin, ul. Jana Styki 13, tel. 777-51; VIII LO, 70-262 Szczecin, ul. Kr. Jadwigi 27/28, tel. 892-43 (przyjęcia tylko do klasy o profilu sportowym); Technikum Budowlane przy Zespole Szkół Budowlanych im. Kaz. Wielkiego 71-402 Szczecin, ul. Unisławy 32/33, tel. 220-343; Liceum Zawodowe oraz Technikum Chemiczne przy Zespole Szkół Chemicznych, 71-412 Szczecin, ul. Felczaka 3b, tel. 232-347; Liceum Zawodowe przy Zespole Szkół Łączności, 70-206 Szczecin, ul. Dworcowa 20a, tel. 449-51; Liceum Zawodowe oraz Technikum Mechaniczne przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1, 71-714 Szczecin, ul. Hoża 6, tel. 364-93; Liceum Zawodowe im. J. Kilińskiego, 71-441 Szczecin, ul. Rewolucji Październikowej 17, tel. 221-467; Technikum Kolejowe, 70-237 Szczecin, ul. Kusocińskiego 3, tel. 393-28; LO 72-100 Goleniów, ul. Świerczewskiego 7, tel. 21-22; LO 72-400 Kamień Pomorski, pl. Katedralny 5, tel. 264-92; LO, 70-300 Łobez, ul. Bieruta 46, tel. 23-48; LO 72-200 Nowogard, ul. Wojska Polskiego 10, tel. 218; Technikum Mechanizacji Rolnictwa, 74-200 Pyrzyce, ul. Młodych Techników 5, tel 762; Liceum Zawodowe Mechanizacji Rolnictwa, 73-100 Stargard, ul. Wita Stwosza 1a/1b, tel. 67-27; LO 72-010 Police, ul. Siedlecka 6, tel. 175-94; Liceum Medyczne, 72-600 Świnoujście, ul. Grodzka 3, tel. 49-49. (Up.)

Zmarli: J. Łukaszewicz i J. Kijowski

WARSZAWA PAP. W wieku 51 lat zmarł 18 bm. w Warszawie Jerzy Łukaszewicz, były aktywny działacz ruchu młodzieżowego, były członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR.

* * *

WARSZAWA PAP. 18 bm. zmarł w Warszawie, w wieku 59 lat, dr Józef Kijowski, członek Prezydium i sekretarz Naczelnego Komitetu ZSL. Był on wieloletnim członkiem władz naczelnych stronnictwa, posłem na Sejm Przed laty — polski żołnierz Batalionów Chłopskich w Lubelskiem, oficer Ludowego Wojska Polskiego.

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Skrzat" ze Szwecji,
m/s „Ziemia Białostocka" z USA,
m/s „Chorzów" z RFN.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Karpacz" do Gdyni,
m/s „Kopalnia Mysłowice" do RFN,
m/s „Bolesławiec" do Holandii.

Praktyki doktora A. 1)

Firma „Sterling" poleca...

DOKŁADNIE przed rokiem inspektorzy Komendy Dzielnicowej MO — Warszawa Żoliborz zainteresowali się bliżej interesami warszawskiego lekarza-ginekologa Mariana Feliksa A. Oto bowiem aż z Wrocławia nadeszła wiadomość o malwersacjach podatkowych pana doktora, co interesujące — nie związanych bynajmniej z jego praktyką zawodową, lecz z obrotem na wielką skalę kosmetykami angielskiej firmy „Sterling"! Rychło też okazało się, że doktor A. handlowi kosmetykami poświęca bez porównania więcej czasu niż leczeniu kobiet. Od paru lat jako rencista, praktykuje zaledwie kilka godzin tygodniowo, pobierając w szpitalu bardzo liche zresztą wynagrodzenie. Tymczasem... bez większego trudu ustalono iż doktor A. w krótkim czasie stał się nabywcą trzech mieszkań własnościowych w Warszawie, że na działce w eleganckiej stołecznej dzielnicy rozpoczął budowę domu dwurodzinnego, a w okolicach Nowego Dworu Mazowieckiego od trzech lat trwa rozbudowa fermy kurzej, w kupionym za gotówkę gospodarstwie rolnym.

Warszawski lekarz-ginekolog był też właścicielem sporego „parku maszynowego". Nie wiadomo dlaczego pierwszym samochodem jaki sprowadził z zagranicy był furgon firmy „Mercedes". Następnie, korzystając z „otwarcia" polityki paszportowej, w ciągu niespełna roku sprowadził z RFN „Mercedesa" — tym razem osobowego oraz VW „Golfa".

INSPEKTORZY KD MO zaczęli się zastanawiać, jak to było możliwe, by w sposób nie budzący podejrzeń, osiągnąć takie majętności. Ano, trzeba mieć rodzinę! Doktor A. z rodziną żył dobrze. W jego mieszkaniu, które kupił dla siebie i małżonki znaleziono np. 3 tys. oryginalnie zapakowanych szminek, które pani doktorowa A. — jak oświadczyła podczas przeszukania — otrzymała w prezencie do osobistego użytku od znajomych z Anglii. Także kosmetyki, o wadze brutto 50 kg znaleziono w kolejnym mieszkaniu, które doktor A. kupił dla swojego 20-letniego syna Cezarego. Tamże zmagazynowanych było 400 płytek srebrnych, jak się okazało — styków, produkowanych przez Zakłady Metalurgiczne w Trzebini. Kosmetyki złożone zostały również w mieszkaniu Ludwika — brata doktora A. Na tym jednak nie koniec! Otóż doktor A. miał faktycznie dwie rodziny. Oto bowiem kupił mieszkanie młodszej od siebie o lat 13 Zofii C., matce jego dwuletniej córeczki. Z okazji macierzyństwa Zofia C. otrzymała od przyjaciela w prezencie również samochód osobowy marki „Zastawa". W tym — czwartym już — mieszkaniu wykryto także magazyn kosmetyków, a poza tym skarbczyk srebrnych przedmiotów: płytek właśnie, biżuterii, sztućców.

Wszystkie osoby, u których zakwestionowano ww. przedmioty zgodnie złożyły wyjaśnienia, z których wynikało, iż faktycznym właścicielem tego majątku jest doktor Marian A.

ON sam, zatrzymany w areszcie śledczym, wyjaśnił co następuje:

W wieku trzydziestu lat, będąc już dyplomowanym lekarzem, wyjechał na wakacje do Anglii. Tam imał się różnych zawodów, aż trafił do sklepu polonusa Wincentego Z. Sklep, jakich w Londynie wiele — Wincenty Z. handlował kosmetykami firmy „Sterling", ale nie pojedynczymi artykułami, lecz hurtowo. Zapewniał po prostu towar dla wielu innych sklepów na całym świecie. Tenże Wincenty Z. zwierzył się swojemu pracownikowi z Polski, że chciałby jakoś pomóc rodzinie, klepiącej biedę gdzieś na wsi podkieleckiej; ale nie bardzo wie jak to uczynić

(cdn.)

Za granicą o Polsce

Decyzje Sejmu będą oznaczać „zwrot w życiu polskiego narodu"

WYDARZENIA zachodzące w naszym kraju są nadal jednym z najszerzej omawianych tematów na kolumnach prasy światowej, poświęconych sprawom międzynarodowym. Obok głosów nam nieżyczliwych, tendencyjnych, usiłujących pomniejszyć i wypaczyć treści doniosłych procesów oraz zapadających ważnych decyzji władz odnotowujemy szereg rzeczowych głosów i komentarzy. Z dużą ostrożnością, a jednocześnie z większym realizmem do spraw polskich podchodzą koła polityczne Zachodu.

NA PRZYKŁAD, relacjonując przebieg odbywających się w Brukseli obrad ministrów spraw zagranicznych EWG, korespondent PAP pisze: podczas spotkania dyskutowano również na temat sytuacji w Polsce. Ministrowie stwierdzili, że **z zainteresowaniem przyjęli zapowiedź rychłego zniesienia stanu wojennego**, wyrażając nadzieję, że doprowadzi to nie tylko do prawnych, lecz również faktycznych zmian sytuacji w naszym kraju. Wielu komentatorów, szczególnie warszawskich korespondentów wielkich agencji prasowych, w obszernych analizach stara się pokazać złożoność sytuacji w Polsce i charakter zachodzących tu obecnie zmian i procesów. Warszawski korespondent Agencji Reutera, choć z ostrożnością i pewną rezerwą, pisze o przygotowywanych decyzjach Sejmu stwierdza, że niektóre z nich przyczynią się do przywrócenia dyscypliny społecznej. Warszawski korespondent amerykańskiej UPI stwierdza, że zakończenie stanu wojennego oznaczać będzie **„szansę powrotu do normalnego życia"**. Korespondent cytując publikacje prasy polskiej uwypukla głosy stwierdzające, że decyzje Sejmu będą oznaczać **„zwrot w życiu polskiego narodu"**. Agencje i dzienniki snują różne domysły **na temat możliwości amnestii w Polsce, na ogół zgodnie przewidując, że może ona otworzyć drzwi więzień przed ogromną większością aresztowanych w okresie stanu wojennego.**

Przejawem zainteresowania tym co teraz zachodzi w Polsce jest przyjazd z kilkudniową wizytą do Warszawy bardzo popularnej w Stanach Zjednoczonych komentatorki sieci telewizyjnej ABC — Barbary Walters. Jej zawodową specjalnością są wywiady z wybitnymi osobistościami naszej epoki B. Walters będzie przygotowywać dla telewidzów w Stanach Zjednoczonych program o sytuacji w naszym kraju

SPRAWA zmian zapowiadających się w Polsce i decyzji polskich władz jest również tematem dzienników w krajach socjalistycznych Budapeszteński „Hetfoi Hirek" w komentarzu zatytułowanym **„W tym tygodniu przewiduje się ważne decyzje w Polsce"** pisze, że w kołach dziennikarskich w Warszawie oczekuje się, iż z okazji święta narodowego zniesiony zostanie stan wojenny i ogłoszona zostanie amnestia. Komentator węgierski stwierdza że dzięki konsekwentnej, realistycznej i odpowiedzialnej polityce władz polskich sytuacja w kraju uległa na tyle normalizacji, że otworzyła się możliwość zniesienia stanu wojennego.

Informacje na ten sam temat znajdujemy w prasie Czechosłowacji i NRD.

Na łamach poniedziałkowej prasy radzieckiej znajdujemy szereg pozycji poświęconych życiu naszego kraju oraz współpracy radziecko-polskiej.

Korespondencja z Bonn

Zmienił się Strauss, czy jego partia?

BAWARSKA CSU zgotowała swemu przewodniczącemu, tuż przed jego urlopem, niezbyt miłą niespodziankę. Na zjeździe w Monachium Strauss musiał zadowolić się tylko 77 procentami oddanych na niego głosów. Jest to najgorszy wynik, jaki uzyskał on w ciągu 22 lat przewodzenia swej partii. Dla każdego polityka wynik ten byłby wysoce znaczący Dla każdego, ale nie dla Straussa. Wszystkie dotychczasowe wybory były bowiem dla niego tylko formalnością; oznaczały aklamację, a potem niekończące się oklaski powstałych z miejsc delegatów. Tym razem tradycja została złamana

Cóż się więc stało? Pytanie to zadawane jest nie tylko w Monachium, ale także w Bonn. Jedno jest pewne: Bawarski monolit zaczyna ukazywać coraz wyraźniejsze rysy. A skoro tak, to nasuwa się natychmiast drugie pytanie, czy zmienił się Strauss, czy zmieniła się jego partia? Niechętni Straussowi mówią o jego nie kontrolowanym stosunku do władzy o przeroście ambicji wycelowanej głównie na problematykę międzynarodową, o nieliczeniu się z nastrojami bazy partyjnej, o „demokracji jednego człowieka". Uważni obserwatorzy bawarskiej sceny politycznej od dawna już dostrzegali te rozdźwięki. Przeciągnięciem struny miał stać się dla Straussa miliardowy kredyt udzielony niedawno Niemieckiej Republice Demokratycznej przez rząd w Bonn. Strauss nie neguje, że to on właśnie był orędownikiem tej pożyczki wprowadzając później w ruch skomplikowaną machinę państwową i bankową dla sprawnego jej sfinalizowania.

Opowiedzenie się przez niego za kredytem „dla państwa komunistycznego" uznane zostało przez niektórych niemal za zdradę głoszonej przez Straussa tak zwanej teorii zwrotu. Szczególnie dotknięta poczuła się baza partyjna, która o kredycie dowiedziała się dopiero po decyzji o jego przyznaniu. Tuż przed zjazdem CSU zawrzało we wszystkich organizacjach partyjnych Jeden z uznawanych polityków, a zarazem deputowany do Bundestagu z ramienia CSU wystąpił z partii.

NA zjeździe Strauss bronił decyzji udzielenia kredytu wskazywał na jego korzyści polityczne, kontratakował swych adwersarzy. Na próżno. Wyniki wyborów wykazały, że o jednomyślności mówić już nie można. Nie pomogło także wzięcie w obronę Straussa przez goszczącego na zjeździe przewodniczącego siostrzanej CDU, Helmuta Kohla Blisko jedna czwarta delegatów pozostała głucha i na jego argumenty. Z drugiej strony, nie należy zapominać, że ponad trzy czwarte uczestników zjazdu udzieliło nadal poparcia swemu przewodniczącemu i że utrata przez Straussa 163 na 859 głosów ważnych nie oznacza bynajmniej utraty jego autorytetu. Elastyczność, z jaką Strauss potrafi poruszać się po scenie politycznej, jego nieprzeciętna wiedza, inteligencja i błyskotliwość niejednego i nieraz jeszcze wprawią w zakłopotanie. A ryzyko należy do reguły gry polityka tej miary co Strauss.

Ci którzy mówią już o końcu ery Straussa mogą się srogo zawieść. Premier i „nie koronowany król Bawarii" dostrzegł już, że w zwartych szeregach jego partii powstał problem wiarygodności i zaufania. Strauss nie byłby Straussem, gdyby nie podjął z tym problemem walki

Bogusław CZERWIŃSKI

Kryminał z Emanuelą

Dramat narasta

JAN PAWEŁ II po raz trzeci w modlitwie niedzielnej na Anioł Pański zaapelował w sprawie Emanueli Orlandi. Papież między innymi wezwał wiernych do modlitwy „aby pokój i radość mogły powrócić do domu, na którym wiele dni ciąży tak bolesna tragedia".

Obserwatorzy, którzy od blisko miesiąca śledzą tajemnicze zniknięcie Emanueli i którzy nie dostrzegają postępu w wielokierunkowym śledztwie, zwracają uwagę na słowo „tragedia". Wypowiedź papieża wydała się mniej optymistyczna niż ta z poprzedniej niedzieli, kiedy papież zapewnił, że „robi się wszystko, co w ludzkiej mocy, aby przyczynić się do szczęśliwego zakończenia tej sprawy"

Zresztą w międzyczasie w Watykanie sprecyzowano, że w powyższych słowach papież nie chciał dać do zrozumienia, iż odbywają się jakieś pertraktacje, lecz że po prostu uczestniczy w dramacie rodziny Orlandi

Dramat narasta. Rodzina nie otrzymała oczekiwanego, wiarygodnego znaku życia od Emanueli. Śledztwo obraca się wokół danych hipotetycznych. Wg karabinierów Emanuela została uprowadzona przez dwóch młodych ludzi z szajki „handlu żywym towarem" Wielce prawdopodobne że została już wywieziona gdzieś na Bliski Wschód lub do któregoś z krajów afrykańskich. Przy okazji publiczność dowiedziała się o tym, iż handel żywym towarem odbywa się, a jego ofiarą mogła paść w maju br. inna 16-letnia dziewczyna z Rzymu.

Opublikowano domniemane rysopisy porywaczy Emanueli sporządzone na podstawie zeznań świadków. Dwaj złoczyńcy, jeden w wieku 27, drugi 23 lat mieli grasować w rejonie placu Navona.

Poszukiwania policji kryminalnej koncentrują się na czarnym BMW i jego kierowcy. Służby tajne nie wykluczają, że w porwaniu mógł wziąć udział jakiś osobnik mający dostęp do kręgu rodziny Orlandi.

Hipotezę porwania za okup podważa fakt, iż porywacze nie wyznaczyli żądanej sumy pieniędzy.

W niedzielę późnym popołudniem w redakcji rzymskiego dziennika „Il Messaggero" odebrano telefon w czystej włoszczyźnie: „Uwolnijcie Turka. To ogłoszenie pójdzie w telewizji, albo zabijemy Emanuelę dwudziestego".

W ocenie prowadzących śledztwo telefon nie pochodził od faktycznych sprawców, lecz od jakiegoś mitomana. Niemniej o dacie 20 lipca, wyznaczonej przez domniemanych porywaczy wszyscy myślą z rosnącą bojaźnią.

Zbigniew CHYLIŃSKI (Interpress)

• • •

Porywacze Emanueli Orlandi, która jako jedna z niewielu osób świeckich ma obywatelstwo watykańskie i która zniknęła 22 czerwca, zażądali ponownie w zamian za jej uwolnienie wypuszczenia do 20 lipca br. tureckiego terrorysty, Ali Agcy, zamachowcy na papieża Jana Pawła II.

Poinformowali o tym włoską agencję prasową, ANSA. Nie przedstawili żadnego dowodu, że porwana żyje. Zaprezentowali natomiast nagranie krzyków i płaczu Emanueli które jej rodzina po uważnym przesłuchaniu rozpoznała. Nagranie to zostało podrzucone na schody Pałacu Prezydenckiego w Rzymie.

Osobnik, który o tym poinformował i który stawiał przez telefon żądania, wyrażał się z trudnością po włosku, natomiast łatwo wymawiał imię i nazwisko tureckiego terrorysty. Zażądał ponownie bezpośredniego połączenia telefonicznego z watykańskim sekretarzem stanu Agostino Casarolim.

„Fama-83" — ostatnie koncerty

Noc jazzowa

FESTIWAL Artystyczny Młodzieży Akademickiej w Świnoujściu powoli dobiega końca. Przed uczestnikami „Famy" został już tylko koncert galowy. Ale póki co, w amfiteatrze świnoujskim odbył się koncert jazzowy. Z jakim przyjęciem u publiczności spotkała się ta propozycja niech świadczy fakt, że planowany czas występów zaproszonych zespołów i gości przedłużył się o kilka... godzin, prawie do wczesnego świtu. Koncert prowadził znany w świecie muzycznym i nie tylko zaś na „Famie" jeden z jurorów — Jan **Poprawa**. Jego ocena wypowiedziana na użytek „Kuriera" może również dać organizatorom festiwalu powody do zadowolenia:

— Sądzę, że w chwili obecnej muzyka jazzowa stoi w kraju na najwyższym poziomie artystycznym, w zestawieniu np. z propozycjami zespołów rockowych, country itp. Jeśli porównamy koncert jazzowy z innym koncertem na „Famie" choćby muzyki nowofalowej, można łatwo dostrzec, że zespoły i soliści jazzowi charakteryzują się większa kulturą muzyczną, prezentując jednocześnie ciągle nowy owoc swoich twórczych poszukiwań. I jeszcze jedno: jak dotychczas „Fama" była festiwalem gdzie na koncertach dominowała idea, gdy były one podporządkowane pewnemu zamysłowi. Tym razem stało się inaczej, tym razem koncert został PODPORZĄDKOWANY MUZYCE. A o to chyba chodzi... Trudno w tej sytuacji wymieniać, który z zespołów podobał mi się najbardziej, skoro każdy z nich prezentował coś ciekawego w swoich opracowaniach. Zwraca z pewnością uwagę szczecińska grupa „MARK 3" — awangardą jazzową, podobnie „DUO-LABORATORIUM" które łączy elementy rocka z jazzem. Najogólniej — jestem zadowolony, że uczestniczyłem w koncercie z tej strony estrady, byłem wśród nich i to jest cennym dla mnie doświadczeniem, gdyż większość zespołów znam tylko z konkursowej widowni.

Obok wymienionych przez Jana Poprawę w koncercie wzięły udział m. in. zespoły: **„Dixie lovers"** (laureat „Złotej tarki" — ze **Szczecina**), **„Nev Coast"**, **„Pick up"** oraz powstałe na festiwalu **„Weekend jazz band"**, **Big Band „Fama"** (który m. in. urozmaicił galowy koncert międzynarodowego festiwalu chórzystów w Międzyzdrojach) i soliści: Grażyna **Auguścik** oraz gościnnie Andrzej **Zaucha** i długo oklaskiwany Józef **Skrzek**. Ponadto fragmenty swojej twórczości poetyckiej zaprezentował ciepło przyjęty przez widownię, młody krakowski poeta Jerzy **Sitarz**.

PRZY okazji warto dodać, że — jak za dawnych lat — uaktywnił się na „Famie" **świnoujski Klub MPiK**. Spotkania tam zorganizowane miały zawsze u „famowiczów" wczasowiczów i mieszkańców miasta dobrą markę. I tym razem nie ma powodów do utyskiwania, a wprost przeciwnie

Piotr CYWIŃSKI

Rozbudowa szkoły w Podjuchach

SZKOŁA Podstawowa nr 12 w Podjuchach od dłuższego czasu dosłownie pęka w szwach. Lekcje muszą się tu odbywać w systemie trzyzmianowym, co jest bardzo niewygodne i męczące tak dla uczniów jak i nauczycieli. O potrzebie poszerzenia tej placówki myślano już od pewnego czasu Obecnie zaś zamysł ten będzie wprowadzany w czyn.

Opracowana została koncepcja dobudowania piętra w budyneczku. Takie posunięcie umożliwi oddanie uczniom do użytku ośmiu nowych izb lekcyjnych. Jest to już sporo. Jeszcze w tym roku a najdalej na początku przyszłego, mają się rozpocząć prace budowlane związane z tym zamierzeniem. Zakłada się, iż nowe klasy przyjmą w swe progi dzieci od początku przyszłego roku szkolnego (tj 1984/85). Miejmy nadzieję, iż termin ten zostanie dotrzymany, gdyż sytuacja w SP 12 jest doprawdy trudna.

Po zakończeniu robót przy poszerzeniu części dydaktycznej planowane jest ponadto wykonanie dobudówki do budynku szkoły. W dobudówce ma się mieścić kuchnia oraz stołówka dla dzieci, tak aby i w tej placówce oświatowej można było prowadzić dożywianie uczniów. Roboty te zaplanowane są na rok przyszły i przypuszcza się, iż kuchnia wraz ze stołówką zaczną służyć dzieciom w kolejnym roku szkolnym 1985/86. **(su)**

Nie krytykować poczty...

RZYM PAP. Pocztówka wysłana z Neapolu do odległego o 200 km miasta Ortona w 1962 r. w tych dniach właśnie doszła do adresata. Ten, podenerwowany „szybkością", którą można porównać chyba tylko z leniwym żółwiem na spacerze, udał się do miejscowego urzędu pocztowego i złożył w ostrym tonie reklamację.

Okazało się, że popełnił zasadniczy błąd. Miejscowy naczelnik ledwie raczył słuchać reklamacji, natomiast zainteresował się wartością naklejonego na pocztówce znaczka. Ten miał wartość ledwie 15 lirów, gdyż taka obowiązywała taksa przed 21 laty. Powołując się na obowiązujące przepisy, naczelnik urzędu pocztowego ukarał adresata „historycznej" już pocztówki kara w wysokości 100 lirów, gdyż tyle brakowało do wartości obecnej ceny znaczka na pocztówkę...

Jak wiadomo, adresat musi uiścić opłatę za przesyłkę w obowiązującej aktualnie wysokości — zarówno u nas, jak i we Włoszech — chyba, że odmówi przyjęcia pocztówki, czy listu. Kara została więc wymierzona zgodnie z przepisami. Natomiast reklamacja nic nie dała, gdyż — również zgodnie z przepisami przesyłka nadana została adresatowi doręczona. A że po 21 latach... o tym przepisy we Włoszech nic nie mówią.

W bońskich ministerstwach

„Masowa czystka"

BONN PAP. Bońskie ministerstwa i inne urzędy centralne przechodzą gruntowną czystkę personalną. Nie tylko że stanowisk kierowniczych, lecz także z niskich szczebli. Z biurokracji ministerialnej usuwa się ludzi, którzy nie mają legitymacji partyjnych CDU. Tygodnik „Der Spiegel" podaje szczegółowo liczby i nazwiska urzędników, wyrzucanych z zajmowanych stanowisk, przy czym ich przydatność fachowa i dobra opinia nie mają żadnego znaczenia. Chadecja wymienia ich wszystkich na swoich ludzi.

Węgierska wizyta w ZSRR

MOSKWA PAP. Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR w poniedziałek przybyła do Moskwy z dwudniową wizytą oficjalną delegacja partyjno-rządowa WRL z pierwszym sekretarzem KC WSPR Janosem Kadarem na czele

Na lotnisku delegację powitali Andriej Gromyko, Gejdar Alijew, Michaił Gorbaczow, Konstantin Rusakow i inne osobistości oficjalne.

Z LOTNISKA delegacja udała się na Kreml, gdzie zgodnie z ustalonym protokołem Janosa Kadara i pozostałych członków delegacji powitał sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Jurij Andropow i inni przywódcy radzieccy

W Libanie

Napięta sytuacja

BEJRUT PAP W Libanie utrzymuje się napięta sytuacja, zwłaszcza w okolicach Bejrutu, gdzie w odwet za pomyślnie przeprowadzone operacje patriotów libańskich oddziały izraelskie stosują wzmożone represje wobec ludności. W ciągu minionej doby grupa partyzantów libańskich zaatakowała zmotoryzowany patrol okupantów w pobliżu wioski Ain Ainub na południowy wschód od Bejrutu, niszcząc dwa transportery. Siedmiu żołnierzy izraelskich zostało zabitych bądź odniosło rany. Druga z kolei grupa partyzancka dokonała ataku na patrol izraelski w rejonie Al-Hadas.

W odwet za tę akcję oddziały izraelskie okrążyły wioskę Ain Ainub i spędziwszy wszystkich mieszkańców na boisko miejscowej szkoły do późnych godzin nocnych poddawały ich przesłuchaniom i rewizji. Jednocześnie żołnierze izraelscy przeczesywali okolice wioski, w poszukiwaniu partyzantów W tym czasie drogą przejeżdżał libański samochód cywilny. Izraelczycy otworzyli do niego ogień, zabijając dwóch pasażerów, w tym 75-letniego inwalidę Amina Suki.

Lotnictwo izraelskie wielokrotnie dokonywało przelotów nad terytorium libańskim. W rejonie Tyru lotnicy izraelscy przeprowadzili sfingowane bombardowanie naziemnych celów. W okupowanej części Libanu zorganizowano manewry wojskowe.

Cenowe manipulacje

Ile warta jest złotówka?

BADANIA przeprowadzone przez Okręgowe Urzędy Cen w dziesiątkach placówek gospodarczych w kraju dowodzą, że nie wszyscy jednakowo rozumiemy takie pojęcie jak „interes społeczny", „interes zakładu", a wreszcie takie jak — „zasady prawne reformy i związaną z tym „samodzielność przedsiębiorstwa".

Samodzielność przedsiębiorstw w zakresie ustalania cen kryje w praktyce szereg niekorzystnych zjawisk. Niektóre z nich wynikają z wad systemowych reformy, inne z całkowicie dowolnej interpretacji jej zasad, uwzględniającej głównie interes zakładu, pozostającej natomiast często w sprzeczności z interesem społecznym. W cenach bowiem można łatwo ukryć marnotrawstwo, nadmierne koszty, indolencję organizacyjną, itp.

Ile jest więc wart jeden złoty? Np. w Łódzkim Przedsiębiorstwie Ceramiki Budowlanej Mimo iż ceny umowne zbytu ściennych wyrobów ceramicznych i wapienno-piaskowych wzrosły o ok. 6 proc., ustanowiono jeszcze dodatkową do nich dopłatę. Właśnie w wysokości złotówki. Od każdej jednostki ceramicznej. W I kwartale br. ze sprzedaży ponad 14 milionów jednostek ceramicznych uzyskano 87,5 mln zł, a wykazano — 73,4 mln zł. Różnica wyniosła 14,1 mln zł.

Nie byłoby w tym może nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że kwoty tej nie wliczono do przychodów ze sprzedaży i wyniku finansowego przedsiębiorstwa. W rezultacie podatek obrotowy zaniżono o 267 tys. zł. Podatek dochodowy stanowił 6,5 mln zł a powinien wynieść 15,6 mln zł. W okresie rocznym dodatkowy zysk wyniósłby prawie 100 mln zł, podczas gdy w roku ubiegłym cały zysk przedsiębiorstwa sięgał 94 mln zł.

Przedsiębiorstwo łódzkie nie jest wyjątkiem. Podobną manipulacją posłużono się bowiem w innych zakładach tej branży.

Pieniądze te nie powędrowały oczywiście do prywatnej kiesy. Dopłaty zasiliły fundusz branżowy, utworzony na mocy uchwały rady zrzeszenia, a przeznaczony na rozwój branży. Uchwałę rady zatwierdziło Ministerstwo Budownictwa oraz Ministerstwo Finansów. Oba resorty uczyniły to, choć uchwała sprzeczna była z ustawą z dnia 26 lutego 1982 r. o gospodarce finansowej przedsiębiorstw oraz z ustawą o cenach...

JEŻELI w ten sposób realizować będziemy założenia reformy gospodarczej, owa symboliczna złotówka stanie się niebawem nadzwyczaj ciężka. Tyle że dla społeczeństwa. Tym bardziej, że przykłady cenowych machinacji można mnożyć prawie w nieskończoność. Zatrzymajmy się jednak tylko na dwóch kolejnych...

Pierwszy dotyczy obsługi technicznej rolnictwa, konkretnie zaś usług świadczonych przez Spółdzielnię Kółek Rolniczych w Sieradzu. Ustaliła ona ceny swych usług na astronomicznym wręcz poziomie, ponieważ... za podstawę przyjęła własne jak się okazuje bardzo zaniżone normy wykorzystania sprzętu rolniczego.

Drugi przykład pochodzi z budownictwa. Zastanawiamy się nieraz dlaczego ceny budownictwa tak gwałtownie powędrowały w górę. Odpowiedź znaleźli inspektorzy Urzędu Cen. Poprzednio inwestor zalecając generalne wykonawstwo płacił 1 proc. do ceny kosztorysowej. I koniec. Obecnie koszty te uzgadniane są między inwestorem a wykonawcą. Mimo iż wydatki na generalne wykonawstwo zostały już ujęte w faktycznym narzucie kosztów ogólnych. Rezultat — inwestor płaci dwukrotnie.

Można powiedzieć — niech więc płaci skoro naiwny, skoro akceptuje umowy bez analizy kosztów. Tylko, że inwestor to my! My bowiem musimy pokrywać z własnej kieszeni dodatkowe sumy za każdy metr kwadratowy mieszkania.

POSŁUŻYLIŚMY się przykładem generalnego wykonawstwa, ale praktyka **dwukrotnego wliczania kosztów stosowana jest niemal na każdym kroku — raz w kosztach ogólnych, raz w bezpośrednich.**

Ustalanie kosztów staje się obecnie jednym z podstawowych problemów gospodarki. Muszą być one liczone skrupulatnie i rzetelnie. W przeciwnym razie społeczeństwo skazane będzie na pokrywanie kosztów cwaniactwa i marnotrawstwa, natomiast droga wyjścia z kryzysu wydłuży się o kilka dalszych lat. I na to nie można się już zgodzić.

Leszek RUDNICKI
(Krajowa Agencja Robotnicza)

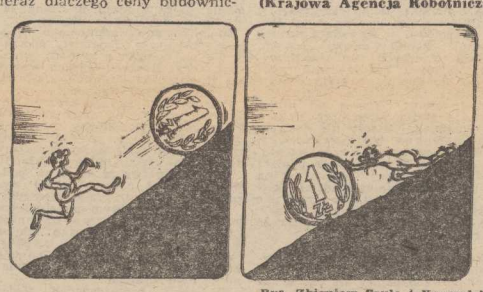

Rys. Zbigniew Szulc („Karuzela")

W KOPALNI Węgla Brunatnego w Bełchatowie pracuje obecnie 9 koparek węgla i 4 zwałowarki. Równocześnie załogi „Mostostalu" montują kolejną koparkę do węgla i do zbierania nadkładu. Te cztery urządzenia uzupełniają komplet wszystkich pracujących w kopalni. Tegoroczny plan zakłada wydobycie 4 740 tys. ton węgla brunatnego oraz 73 500 tys. m sześc. nadkładu.

NA ZDJĘCIU: w kopalni „Bełchatów" — montaż koparki węglowej.

CAF — A. Zbraniecki

Opiewać Żegiestów

„OJCIEC" wielu polskich uzdrowisk leżących w granicach dzisiejszego woj. nowosądeckiego profesor Józef Dietl tak oto wychwalał przed laty Żegiestów: „Żegiestów należałoby opiewać, a nie opisywać... Wtedy ukaże się jako jeden z uroczych obrazów wśród majestatycznych gór naszego kraju, jako czarujące siedlisko karpackich najad w dziko romantycznej okolicy na cudnie umajonych brzegach poważnie w rozlicznych zakrętach płynącego tutaj Popradu". Tak zachwalany przez Józefa Dietla Żegiestów nie doróżnał ani sławą ani wyposażeniem sąsiadującej z nim Krynicy pozostał cichym, skromnym, prawdziwie sielankowym uzdrowiskiem.

Może głośniej będzie o Żegiestowie za sprawą... Juliusza Słowackiego? Otóż młodzież z miejscowego koła ZSMP zajęła się zapomnianym pomnikiem-obeliskiem poety. A „odkrycie" tego obiektu wiąże się z zagadką, czy rzeczywiście żegiestowski obelisk kamienny z medalionem poety i tablicą głoszącą „Juliuszowi Słowackiemu — rodacy 1909 r. Żegiestów-Zdrój" — jest pierwszym pomnikiem, wystawionym poecie na ziemiach polskich?

Coraz więcej

Koszalińskie spółdzielnie mieszkaniowe

NA Wybrzeżu Koszalińskim przybywa spółdzielni mieszkaniowych. W trakcie organizacji jest 25 spółdzielni przede wszystkim budownictwa jednorodzinnego. Ogółem do tej pory powstało 58 spółdzielni, w tym 15 spółdzielczych zrzeszeń pomocy w budownictwie jednorodzinnym i trzy spółdzielcze zrzeszenia budowy domków jednorodzinnych. Spółdzielnie zbudować mają w br. 1475 mieszkań.

Ieden zamiast czterech

Olej na czwórkę z...superplusem

NA ten dzień czekaliśmy prawie pięć lat. W 1978 roku warszawska Fabryka Samochodów Osobowych zgłosiła potrzebę opracowania technologii i rozpoczęcia produkcji nowego oleju silnikowego, który „obsłuży" wszystkie polskie samochody lat osiemdziesiątych z „dieslami" włącznie. Zajął się tym Instytut Technologii Nafty korzystając z pomocy finansowej Śląskich Zakładów Rafineryjnych w Czechowicach-Dziedzicach. W roku 1982 zakończono prace technologiczno-badawcze, ale już od 1980 roku rozpoczęły się próby eksploatacyjne w ośrodkach badawczo-rozwojowych obu naszych największych fabryk samochodów. Końcowy rezultat tych kilku lat rzetelnej roboty — olej Selektol Super Plus przedstawiono dziennikarzom. Ponieważ jest on już wytwarzany w Czechowicach-Dziedzicach i rozwożony po stacjach CPN wypada podać jego cechy rozpoznawcze: żółta plastikowa butelka z nazwą oleju i symbolem SAE 15W40 oznaczającym klasę lepkości oraz cena: 170 zł za litr.

Selektol Super Plus ma, w intencjach twórców, przede wszystkim zastąpić cztery wytwarzane od 1974 roku „Selektole Special", zimowy SAE 20W, letni SAE 30 oraz dwa wielosezonowe 10W3 i 20W40 zwany popularnie „Monte Carlo". Nowy olej ma klasę lepkości SAE (czyli według normy amerykańskiego Stowarzyszenia Inżynierów Samochodowych) 15W40, a czego dla użytkowników wynikają istotne konsekwencje. Jest to więc olej wielosezonowy, który zimą nie gęstnieje na tyle, by utrudniać rozruch silnika, zaś latem, w wysokich temperaturach otoczenia zachowuje odpowiedni poziom właściwości smarnych.

Z uwagi na całokształt swych cech użytkowych Selektol Super Plus uzyskał — znów według normy SAE — klasę SE, a więc wyższą niż dotychczasowe „Selektole Special", które aczkolwiek niezle, mieściły się w klasie SD. Zabiano też by nowy olej spełniał wszelkie wymagania Fiata, z którym nasz rynek jest już od dziesiątków lat związany oraz Zrzeszenia Konstruktorów Samochodowych Krajów EWG. Znalazło to oczywiście odzwierciedlenie w jakości, zaś na opakowaniu znalazło to wyraz w czterech literkach: CCMC.

Spółdzielczość inwalidzka

Większa samodzielność i odpowiedzialność

30 CZERWCA odbył się XIV Zjazd Delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Inwalidów w Szczecinie. W czasie zjazdu dokonano oceny dotychczasowej pracy i wytyczono główne kierunki działania na najbliższe cztery lata.

DEMOKRATYZACJA zarządzania, życia wewnątrz zakładów, samodzielność podstawowych jednostek wynikające z nowego prawa spółdzielczego, a także inna sytuacja gospodarcza kraju stworzyły dla spółdzielczości inwalidzkiej nowe warunki do realizowania planowych zadań. Przedstawione one zostały, jako propozycje, w referacie sprawozdawczo-programowym Zarządu WZSI.

Jednym z ważnych zagadnień, któremu w obecnej kadencji trzeba poświęcić szczególną uwagę, jest wspomniana w referacie i poruszana w dyskusji sprawa jak najszerzej pojętej rehabilitacji inwalidów, a także opieki socjalnej i zdrowotnej. Tutaj wytyczony program zakłada m.in. podniesienie roli indywidualnej rehabilitacji inwalidy, zapewnienie wszystkim potrzebującym skierowań sanatoryjnych oraz miejsc na turnusach rehabilitacyjnych. Duży wpływ na efekty w tej dziedzinie ma właściwa praca służb medycznych. Konieczne jest w związku z tym zapewnienie pełnej obsady kadrowej we wszystkich przychodniach, doskonalenie form pracy w Przychodni Rehabilitacji Inwalidów oraz wiedzy w zakresie rehabilitacji zawodowej.

Nadal niekorzystnym zjawiskiem są kłopoty z zatrudnieniem inwalidów. Zwiększa się niepokojąco liczba młodych osób ze schorzeniami psychicznymi i epilepsją, co stwarza ogromny problem ze znalezieniem dla nich odpowiedniej pracy. Sytuacja ta wymagać będzie przede wszystkim zmian w statucie zatrudnienia, a także m.in. dostosowywania w większym stopniu stanowisk pracy i technologii do potrzeb ludzi ciężko poszkodowanych. Tworzenie oddziałów, a nawet specjalnych stanowisk pracy, jest jednym z głównych zadań stojących przed spółdzielczością inwalidzką.

MIEJSCA pracy dla ludzi najciężej poszkodowanych przewiduje się głównie w obiektach modernizowanych i nowo budowanych. Wiąże się z tym następny poruszany w referacie i dyskusji temat polityki inwestycyjnej. Program zakłada sporo przedsięwzięć. Kontynuowana będzie budowa SI „Selsin", wybudowane będą nowe obiekty dla SI „Botwina", SI im. 7 Listopada, rozbudowie i modernizacji poddana zostanie Odzieżowa Spółdzielnia Inwalidów i SI „Postęp". Zamierza się też poprawić warunki lokalowe Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów i zagospodarować obiekty przy ul. Bogusława.

Podstawowym kierunkiem działalności spółdzielni pozostaje nadal produkcja, niemniej — jak zaznaczono w założeniach programowych — do roku 1987 przewiduje się dalszy wzrost przewagi motywów społecznych w tej działalności nad gospodarczymi, co warunkować ma zgranie zagadnień gospodarczych finansowych i rehabilitacyjnych. Wdrażanie zaś reform wy stwarzać będzie szersze podstawy do oparcia działalności rehabilitacyjnej o stabilne źródła tworzenia funduszów.

Wypada jeszcze wspomnieć o roli WZSI w sytuacji dającej spółdzielniom samodzielność, większą rolę działania, a jednocześnie obarczającej je za to większą odpowiedzialnością. WZSI pełnić ma funkcje koordynacyjno-instruktażową wynikającą z potrzeb jednostek podstawowych, a także funkcje usługową m. in. w rozdzielnictwie surowców, materiałów centralnie dzielonych, maszyn, środków transportu, pomocy finansowej i w zakresie szkolenia zawodowego. Do obowiązków związku należy też obrona interesów spółdzielni oraz zapewnienie im dalszego postępu w samodzielnym i demokratycznym stylu pracy, co wiąże się ze sprawą podnoszenia rangi samorządu spółdzielczego i prawidłowym funkcjonowaniem wszystkich organizacji spółdzielni. Rozwój działalności usługowej zmusza też WZSI do podnoszenia efektywności pracy własnych zakładów — Przychodni Rehabilitacji Inwalidów oraz Zakładu Usług Technicznych.

Zjazd wybrał Radę WZSI — reprezentanta środowiska inwalidzkiego. Podjęto uchwałę zobowiązującą radę, zarząd do realizacji wysuniętych w czasie obrad wniosków. Zobowiązano zarząd do opracowania raportu o stanie rehabilitacji w spółdzielczości inwalidzkiej woj. szczecińskiego oraz do wystąpienia do władz o opracowanie raportu dotyczącego stanu inwalidztwa z uwzględnieniem rehabilitacji zawodowej. Jest to bardzo ważna sprawa, o potrzebie takiego raportu mówiło się w tym środowisku już od dawna. Poza tym Zarząd WZSI wystąpić ma do władz m. in. o przyznanie odpowiedniej puli sprzętu, przyznanie absolwentom szkół specjalnych praw inwalidów, specjalne traktowanie przez NBP spółdzielczości inwalidzkiej w zakresie kredytowania. Zgodnie z postulatami trzeba będzie rozpatrzyć też możliwość zorganizowania międzyspółdzielniannej przychodni rehabilitacyjnej, dążyć do rozbudowania własnej bazy w Międzywodziu, a także do poprawy współpracy z ZOZ.

Wymieniliśmy większość wniosków zawartych w uchwale, pewne zagadnienia omawiane w dyskusji i ujęte w programie poruszane już były od dawna. Nowe warunki działania stworzone spółdzielczości inwalidzkiej pozwalają mieć nadzieję, że najpilniejsze sprawy zostaną załatwione w tej kadencji.

(eb)

W nadleśnictwach Goleniów i Trzebież

Puszcza będzie czy pustynia?

O ZAKŁADACH Chemicznych w Policach pisze się dobrze przeważnie w kontekście spraw produkcyjnych, źle zaś o zaniedbaniach powodujących degradację środowiska naturalnego. Na ten temat krąży wiele różnych opinii. Trudno nie wierzyć zwłaszcza ocenom opierającym się na wynikach kilkuletnich badań.

Obserwacjami oddziaływania polickiego kombinatu na otoczenie zajmują się od 1976 roku naukowcy z Akademii Rolniczej.

— Zaczęliśmy jak najwcześniej, aby zbadać, jakie zmiany zachodzą pod wpływem emitowanych przez przemysł związków. Przedstawiamy wyniki naszych obserwacji, jeżeli ktoś po prosi nas o to. Sami nie możemy się narzucać — mówi prof. dr hab. **Saturnin Borowiec** — dyrektor Instytutu Ekologii i Ochrony Środowiska AR.

Na samym początku przeprowadzono badania na zlecenie kombinatu, po 5 latach wyniki ich prac przestały interesować polickiego sponsora. Mam okazję zobaczyć to na opracowywanych w instytucie wykresach obrazujących efekty kilkuletnich obserwacji okolic kombinatu i miejsc położonych w pewnej odległości od niego.

WYSTĘPUJĄCE tam związki chemiczne wydzielane przez polickie kominy oznaczone są czarnymi słupkami. Na jednej z tablic wykazana jest zawartość fluoru w trawach łąk w dolinie rzeczki Gunicy. Słupki zmniejszają się w punktach oddalonych od zakładów. Weterynarze i rolnicy najlepiej wiedzą jak szkodzi zwierzętom fluor znajdujący się w sianie pochodzącym z tych łąk. Podobnie wyglądają tablice z wykresami zawartości siarki i fluoru m. in. w życie oraz warzywach hodowanych w przydomowych ogródkach. W pobliżu zakładów czarne słupki są najwyższe.

Podstawowym czynnikiem do obserwacji skażenia środowiska fluorem są gladiole. I znowu tablice dowodzą, że obumierają liście tych roślin posadzonych w pobliżu kombinatu, natomiast 11 km dalej w Zalesiu nie stwierdzono już, a może jeszcze istnienia tego składnika. Wzrost jego emisji zanotowano w latach 1979/80.

Bardzo wrażliwe na zanieczyszczenie powietrza są też porosty. Badaniami nad wykrywaniem w nich związków chemicznych zajmuje się dr Barbara Marska. Przeprowadzone analizy nie wykazały żadnych zmian w porównaniu z rokiem 1980 i 1981, nadal wokół zakładów utrzymuje się strefa bezporostowa sięgająca 2 do 4 km w głąb Puszczy Wkrzańskiej.

Na obserwowanym od 1976 r. obszarze wydzielono 5 stref. Ostatnia piąta oznacza rejon najbardziej skażony. W 1976 r., co widać na wykresie, obejmuje ona obrzeża zakładów na wschód od Polic. W tych okolicach była jeszcze wówczas także 1, 2 i 3 strefa. W Brzózkach na przykład występowała tylko 1 — najczystsza. W 1980 i 1981 wokół zakładów zaznaczona jest już sama 5 strefa, w Brzózkach — 2.

* * *

OBECNIE Instytut Ekologii i Ochrony Środowiska AR współpracuje z Okręgowym Zarządem Lasów Państwowych, który zaniepokojony zmianami zachodzącymi w drzewostanie, zwrócił się do naukowców z prośbą o przeprowadzenie badań. Ich wyniki okazały się bardzo niepomyślne.

W dogorywających laskach na północ od Polic stwierdzono dużą zawartość fluoru. Związki siarki i fluoru znajdują się też w liściach, igłach niektórych rodzajów drzew i w mchach Puszczy Wkrzańskiej i Goleniowskiej. Wydzielono tam również 3 najbardziej zagrożone strefy. W Puszczy Wkrzańskiej, gdzie obserwuje się usychanie całych grup drzew, 1 strefa obejmuje pow. 735,4 ha, 2 — 102,9 ha i 3 — 36,57 ha. W nadleśnictwie Goleniów sytuacja jest znacznie gorsza. Tutaj w strefie 1 znajduje się 606 ha lasu, w 2 — 1029, w 3 — 513. W obrębie tej ostatniej trzeba już usuwać całe drzewostany usychające na określonych powierzchniach.

LEŚNICY nie poprzestają na obserwacjach, starają się naprawiać szkody wyrządzone przez przemysł. Na ten temat mówi mł. **Zbigniew Szynkowski** — z-ca dyrektora ds. produkcji leśnej Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych:

— **Na tych terenach, gdzie wycięto drzewa zasadzamy dąb jesion, olszę, które — mimo iż też są narażone na wpływ emitowanych związków — to jednak bardziej się opierają działaniu chemii, niż wrażliwsze drzewa szpilkowe. Robimy dopiero próby, nie mamy jeszcze zbyt dużych doświadczeń, bo ten problem, nie taki jeszcze duży w skali kraju, pojawił się dopiero w związku z działalnością Zakładów Chemicznych w Policach. Obecnie musimy przebudować 92 ha zniszczonej powierzchni Puszczy Goleniowskiej.**

Na miejscu usuniętego drzewostanu ma więc wyrosnąć nowy las, ale nikt nie wie jeszcze czy będzie to rzeczywiście las, czy też tylko się zazieleni w tamtych miejscach. Na przykład się drzew trzeba czekać 3—4 lata, na las — kilkanaście. Nikt też jeszcze dzisiaj nie może powiedzieć, czy za 10 lat to, co zostało zasadzone będzie dalej rosło, czy też uschnie i znowu wystąpi konieczność wycinania i sadzenia następnych drzew.

Dyrektor Szynkowski mówi, że leśnicy będą konsekwentnie działać, aby nie dopuścić do wzrostu zagrożenia. Do tego potrzebna jest jednak nie tylko współpraca naukowców, ale również przemysłu. W ich przypadku plany zgodnego współdziałania z kombinatem chemicznym w imię ochrony lasów na razie się nie powiodły. Zakłady odmówiły podpisania umowy zobowiązującej je do wypłacenia 55 mln zł za zniszczenia jakich się dopuściły. Zarząd skierował więc sprawę do Sądu Administracyjnego, który rozstrzygnie ten spór.

Dyrekcja kombinatu twierdzi, że współudział w zatruwaniu środowiska mają też inne zakłady np. „Wiskord" w Żydowcach, Huta „Szczecin" czy Elektrownia „Dolna Odra". Jednak w rejonie ich oddziaływania nie stwierdzono przekroczenia dopuszczalnej w atmosferze ilości wydzielanych związków chemicznych. Wszystkie wyniki badań wykazują natomiast, że drzewostan ginie od tego, co wydzielają polickie kominy.

SĄDZIMY, że sytuacja ulegnie poprawie, gdy ruszy budowana już w Policach stacja absorpcji fluoru. Podobno planuje się też modernizację instalacji kwasu siarkowego, co zmniejszy zawartość fluoru i związków siarki w gazach emitowanych przez zakłady. Zanim to jednak nastąpi, ktoś w ZCh „Police" musi zrozumieć jeszcze, że konieczne jest wspólne działanie. Nie czas na obrazy. Czas na zgodne rozważenie narastającego wciąż problemu.

Elżbieta BRUSKA

Książki nadesłane

Krystian Seibert — **Plan wielkiego Krakowa**, Wydawnictwo Literackie — 220 zł; Bogdan Bladowski, Alfred Gola — **Obowiązek alimentacyjny**, Wydawnictwo Prawnicze — 25 zł; Tadeusz Wyrwa-Krzyżański — **Kobieta Anioł**, Wydawnictwo Poznańskie — 100 zł; Maria Bartnik, Tadeusz Jakubczyk — **Surowce w piekarstwie**, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne — 50 zł; Stanisław Ludwiczak — **Proces samokształcenia kierowanego**, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne — 55 zł; Stefan Krzysztof Rzonca — **Pojęcie zarządu majątkiem wspólnym małżonków**, Wydawnictwo Prawnicze — 90 zł.

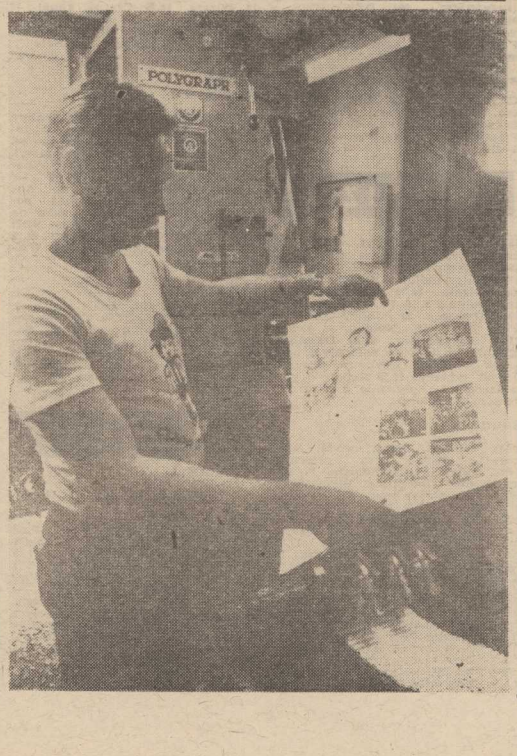

W CZASIE wakacji Zakłady Graficzne Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych w Łodzi myślą już o nowym roku szkolnym. Z maszyn schodzi pierwsze podręczniki. W Łodzi z ogólnej liczby 44 mln egzemplarzy wydrukuje się około 13 mln. W druku są obecnie podręczniki do biologii i plastyki dla klasy VI we nowego programu, do chemii dla klas VII i VIII oraz do fizyki dla klasy VIII. W I półroczu zakłady wydrukowały już około 7 mln podręczników. Nie dla wszystkich uczniów starczy nowych książek w tym miejscu należy zaapelować do wszystkich użytkowników szkolnych podręczników o ich maksymalne szanowanie — każdy chciałby uczyć się z książki nie zniszczonej i w dobrym stanie.

NA ZDJĘCIU: Jerzy Szymczak przegląda arkusze podręczników sprawdzając jakość odbitki.

CAF — A. Zbraniecki

SERGE JACQUEMARD

REQUIEM DLA KRÓLA ZBRODNI

Przekład Wojciech Ludwikowski

1

Cathryn była jej najlepszą przyjaciółką. Brenda wysłała do niej widokówkę z Paryża i Patrick dopisał na dole parę słów, że będzie miał przyjemność poznania jej w Nowym Jorku.

Brenda wstała i poszła do łazienki. Pozostałą część dnia była pogodna i beztroska, jak gdyby zapomniała o tym rannym wybuchu płaczu.

Ale następnego dnia zaczęła na nowo. Patrick zrozumiał, że zakochała się w nim. Przyjął pozycję obronną.

Brenda mu się podobała, to pewne, ale miał się na baczności. Nie chciał się dać wciągnąć w przygodę uczuciową, która by go mogła daleko zaprowadzić.

Dwa dni później wrócili do Paryża. Brenda odleciała do Nowego Jorku. Teraz dostał od niej pierwszy list. Przeczytał go raz jeszcze. Czuł to samo, co w chwili jej odjazdu. Okropną samotność. I nieprzepartą chęć, żeby ją mieć przy sobie.

Czy to nie dziwne? Spędził u jej boku trzy tygodnie i wcale sobie nie zdawał sprawy, jaki był szczęśliwy. Przeciwnie, odepchnął ją. I oto teraz, gdy tylko wyjechała, tak mu jej brakuje.

Postawił maszynę do pisania na biurku i wziął kartkę z bloku. Napisze do niej. Dzięki tej agencji podróży, może będzie mogła wpaść do Paryża.

Rozdział III

Piątek, 22 lutego 1974

— Panie przewodniczący, czy pan zdaje sobie sprawę z tego wszystkiego, czym usiłuje się mnie obciążyć. Środki oszałamiające, fałszywe dolary, narkotyki, międzynarodowe stręczycielstwo!...

— Narkotyki i środki oszałamiające to chyba to samo, nie uważasz, Caggio?

— To przejęzyczenie, panie przewodniczący, przepraszam. Wpuszcza się mnie w pułapkę i nie pozwala mi się stamtąd wydostać. Uważa się nawet, że byłem właścicielem całej sieci burdelów. Ale burdel, panie przewodniczący, jest tu w mojej głowie, tak, w mojej głowie. I to na długo!

— Caggio, chcesz, żeby sąd uwierzył, że jesteś tylko oszustem na małą skalę, niewielkim przestępcą, którego występki są łagodne, podczas gdy śledztwo prowadzone przez policję dowodzi, że...

— O, pomówmy o policji, wszystko gnojki!

— Cofnij, co powiedziałeś, Caggio!

19

— Dobra, cofam, panie przewodniczący, to nie gnojki, to są króle gnojków!

— Uważaj, co mówisz, Caggio, w przeciwnym razie odbiorę ci głos.

— Kłaniam się, panie przewodniczący. Ja chciałem tylko powiedzieć, że cała policja się zmówiła przeciwko mnie. Nie wiem co jej zrobiłem, ale uwzięli się na mnie, naprawdę!

— A dlaczego, twoim zdaniem, uwzięli się na ciebie?

— Naprawdę nie wiem, panie przewodniczący.

— Pomyśl.

— No dobrze, żeby panu powiedzieć szczerą prawdę, myślę, że chcą mnie wrobić na miejsce jednego ważniaka.

— Ważniaka?

— Tak.

— Kogo?

— Nie wiem. To intuicja.

— Nie masz nic na poparcie twojego twierdzenia?

— Nie.

— Tak samo, jak nie możesz odeprzeć poważnych zarzutów, które na tobie ciążą i...

— Ale nie ma dowodów!

— Jeśli zaufać chronologii faktów, które doprowadziły do zabójstwa Josepha Farizzi...

— Jestem niewinny!

— Sąd przysięgłych orzeknie. W każdym razie to przesłuchanie nie prowadzi nas do celu i nie wnosi żadnego nowego elementu, który mógłby się przyczynić do oświecenia sprawiedliwości i podważenia lub umocnienia przekonania ławy przysięgłych i sądu, co do stopnia twojej odpowiedzialności w tej sprawie.

„Proszę zatem pana prokuratora, żeby zechciał teraz wygłosić swoje oskarżenie. Przypominam, że dziś odbywa się ostatnie posiedzenie w tej sprawie, po mowie oskarżycielskiej pana prokuratora wystąpienia obrony mogą się przedłużyć do późnego wieczora..."

...orzeka uniewinnienie Denisa Caggio, do którego uwolnienia przystąpi się bezzwłocznie...

Denis Caggio ucałował swojego adwokata, mecenasa Jeana Francois Burnarda. Bronił go z zapałem i talentem. Potem Denis radośnie pozdrowił ręką Liliane i Roberta, którzy podnieśli się z ław dla publiczności i głośno oklaskiwali werdykt.

— Spotykamy się zaraz po zwolnieniu — powiedział Caggio do mecenasa Burnarda, podczas gdy dwaj strażnicy ciągnęli go w kierunku korytarza, prowadzącego do więzienia.

(cdn.)

Z wizytą na m/s „Janusz Kusociński"

Komar, Kozakiewicz i Peciak... „popłyną" w pierwszym rejsie

W SOBOTĘ — na godzinę przed rozpoczęciem głównych uroczystości nadania imienia i podniesienia bandery na m/s „Janusz Kusociński" postanowiliśmy odwiedzić ten pierwszy „sportowy" statek, który dziś wyruszy w pierwszy rejs. Po jednostce oprowadza nas przedstawiciel Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie — Jarosław Poźniak.

— Zapraszam przede wszystkim do tych pomieszczeń, w których załoga będzie przebywała najczęściej — mówi p. Poźniak. One właśnie zostały wyposażone w akcenty olimpijskie.

Udajemy się więc z naszym przewodnikiem na mały spacerek po wnętrzach statku. Na korytarzu witają nas portrety — karykatury znanego rysownika Edwarda Ataszewskiego, przedstawiające naszych sportowców — olimpijczyków: W. Baszanowskiego, Wł. Komara, J. Peciaka, Wł. Kozakiewicza i wielu, wielu innych.

— Oni to jako pierwsi olimpijczycy „popłyną" w inauguracyjny rejs statkiem — z uśmiechem na ustach podpowiada mi żartem p. Jarosław.

Udając się piętro wyżej, ponownie przechodzimy korytarzem zapełnionym karykaturami znanych olimpijczyków. Obok nich otwiera się potok zdjęć z lat startów i pięknych zwycięstw Janusza Kusocińskiego. Nie brak wśród nich zdjęcia pokazującego „Kusego" podczas wspaniałego biegu na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles w 1932 roku na dystansie 10 000 m. Spośród tej bogatej kolekcji zdjęć, na uwagę również zasługuje to, które pokazuje „Kusego" mijającego linię mety. Na jego twarzy jednak nie ma radości, lecz skupienie, skromność. Takim właśnie sportowcem był Janusz Kusociński.

Następnie udajemy się do salonu kapitańskiego. Po lewej stronie, na ścianie pięknie wyhaftowana tkanina, pokazująca matkę chrzestną statku — pięciokrotną uczestniczkę igrzysk olimpijskich, która aż siedem razy stawała na podium olimpijskim — Irenę Szewińską podczas złotego biegu na 200 m. W głębi salonu, w segmencie, sto efektowna miniatura m/s „Janusz Kusociński", a kilka metrów dalej popiersie „Kusego". Na tomiast na stoliku leży pismo Polskiego Komitetu Olimpijskiego, w którym czytamy: **„Przekazujemy na statek: kopię filmu „Igrzyska Olimpijskie w Moskwie", księgę pamiątkową do wpisów oraz cztery bandery z napisem „Janusz Kusociński".**

— Załoga statku otrzyma również różnego rodzaju pamiątki, pozostałe po Januszu Kusocińskim. Obecnie są one gromadzone, a niebawem powinny znaleźć się na statku. Zarówno one, jak również i samo imię statku, przy zawijaniu do różnych portów świata, będą przypominały tego wielkiego sportowca. Tak więc na pokładzie będzie jeszcze więcej akcentów sportowych — mówi p. J. Poźniak.

Opuszczając powoli statek dowiaduję się, że załoga będzie miała świetne warunki do uprawiania sportu. Co prawda jednostka ma 200 m długości, ale biegać po niej nie wolno, marynarze mają natomiast do dyspozycji basen kąpielowy oraz dwie sale gimnastyczne.

B. TYCHOWSKI

Sprawa piłkarskiego turnieju olimpijskiego 1984

FIFA i MKOl znalazły kompromis

„KTO zarabia na swe utrzymanie grą w piłkę nożną, nie może wystąpić w piłkarskim turnieju letniej olimpiady 1984 w Los Angeles" — to kompromisowe rozwiązanie znalazły dwie 4-osobowe komisje Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oraz Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA).

Podczas wspólnych obrad obu komisji postanowiono też, że powyższy przepis dotyczyć będzie zawodników 16 drużyn, które zakwalifikują się do finałowego turnieju olimpijskiego. Oznacza to zarazem, iż ogłoszona formuła nie dotyczy trwających obecnie eliminacji olimpijskich.

Komentując tę decyzję sekretarz generalny FIFA — Sepp Blatter poinformował, iż w finałowym turnieju olimpijskim może wystąpić ten zawodnik, który jest członkiem narodowego związku piłkarskiego zrzeszonego w FIFA, bądź też obywatelem kraju należącego do MKOl. Obowiązuje też decyzja Kongresu FIFA z 1978 r. o zakazie startu w turnieju olimpijskim piłkarzy, którzy startowali w eliminacjach bądź w finałach piłkarskich mistrzostw świata.

Kompromisowe postanowienia, jakie zapadły w Zurichu, dotyczą tylko olimpijskiego turnieju w 1984 r. Dla piłkarskiego turnieju olimpiady w 1988 r. muszą zostać ustanowione nowe przepisy.

I liga piłkarska

Od sierpnia do listopada

7 SIERPNIA nastąpi inauguracja rozgrywek ligowych w piłce nożnej sezonu 1983/84 w I i II lidze. Zespoły pierwszoligowe zakończą rundę jesienną 12 listopada, a II-ligowe — tydzień wcześniej.

Szczególnie napięty jest kalendarz spotkań pierwszoligowych w sierpniu. W tym miesiącu odbędzie się aż 6 kolejek ligowych. We wrześniu będą trzy serie spotkań I ligi, a w październiku — mimo serii spotkań międzynarodowych — eliminacji olimpijskich i mistrzostw Europy — cztery.

A oto kalendarz rundy jesiennej: I liga — **sierpień:** 7, 14, 17, 21, 28 i 31; **wrzesień:** 11, 18 i 25; **październik:** 1, 12, 16 i 22 oraz **listopad:** 5 i 12. II liga — **sierpień:** 7, 21 i 28; **wrzesień:** 4, 7, 11, 18, 25 i 28; **październik:** 2, 9, 16, 23 i 30 oraz 6 listopada.

Natomiast rozgrywki o Puchar Polski zostaną zainaugurowane wcześniej niż mecze ligowe. Z udziałem mistrzów okręgów 31 bm. odbędzie się pierwsza runda spotkań. Oto następne terminy: 14 sierpnia z udziałem zespołów II ligi, 24.8. i 21.9. — z udziałem drużyn pierwszoligowych oraz 27.11., kiedy to zostanie rozegrana 1/8 finału Pucharu Polski.

Jest wśród nich szczecinianin K. Krzyżański

18 polskich kajakarzy na MŚ w Tampere

18 POLSKICH kajakarzy wystąpi w Tampere na mistrzostwach świata, w dniach 27—31 bm. W reprezentacji znalazła się także jedna zawodniczka — Ewa Eichler. Nasi zawodnicy wystąpią w Tampere w 12 konkurencjach. Prócz k-1 kobiet, nasze kajakarstwo będzie reprezentowane w konkurencjach: c-1, 500 i 1 000 m: Jan Pinczura, c-2, 500 i 1 000 m: Marek Łbik, Marek Wisła k-1, 500 i 1 000 m: Witold Terechowicz, k-2, 500 m: Daniel Welna, Roman Kozłowski, k-2, 1 000 m: Janusz Olszewski, Bogdan Ostrowski, k-4, 500 i 1 000 m: Krzysztof Pannelier, Janusz Wegner, Grzegorz Krawcow, Kazimierz Krzyżański (Wiskord Szczecin), k-4, 10 000 m: Andrzej Klimaszewski, Ryszard Oborski, Krzysztof Szczepański, Ireneusz Ciurzynski oraz ewentualnie w c-1, 10 000 m: Jerzy Jakubowski.

Nowe twarze w Chemiku

REWELACYJNY zwycięzca grupy I w III lidze „jedenastka" Chemika Police pilnie przygotowuje się do mistrzowskich rozgrywek. Tym razem podopieczni trenera Jerzego Jatczaka wystąpią w wyższej klasie. Chcąc jak najlepiej przygotować się do ligowej batalii chemicy rozpoczęli przygotowania 4 lipca, organizując 2-tygodniowe zgrupowanie w Policach. Na treningach szczególny nacisk kładziono na przygotowanie wytrzymałościowe. Od niedzieli beniaminek II ligi wyjechał do Łagiewnik koło Sobótki. Tutaj, jak nas poinformował szkoleniowiec zespołu, policzanie zamierzają rozegrać kilka spotkań sparringowych. W najbliższym sezonie w drużynie Chemika zobaczymy m. in. Jerzego Mostowskiego, który dotąd grał w Stali Stocznia. Drugi nabytek to Leszek Łoszkowski, były wychowanek Arkonii a ostatnio występujący w Celulozie Kostrzyn. Trzecim nowym jest Marek Szwabowicz, który przybył do Chemika z Lechii Piechowice. (jk)

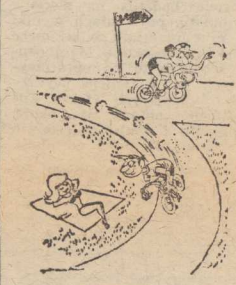

BEZ SŁÓW

TEATRY

PLECIUGA — środa: „Porwanie w Tiutiurlistanie" g. 11 (o. l. 5).

KINA

DELFIN (tel. 356-05) — „Jabberwocky" g. 9, 11, 13.15, 15.45, 18, 20.15 — ang., l. 15 (wtorek i środa); **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — „Walka o ogień" g. 16, 18, 20 — kanad.-fr., l. 18; środa: g. 16, 18, 20; „Wielka podróż Bolka i Lolka" g. 12; „I znów skaczę przez kałuże" g. 10; **KORAB** — „Powrót straconych" g. 17, 19 — jug., l. 12; **KOSMOS** (tel. 380-03) — „Walka o ogień" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — kanad.-fr., l. 18 (wtorek i środa); **BAŁTYK** (tel. 733-35) — „Przeczucie miłości" g. 15.30 — radz.; „Butch Cassidy i Sundance Kid" g. 17.15, 19.30 — USA, l. 15 (wtorek i środa); **HETMAN** (Pomorzany) — „Imperium kontratakuje" g. 16, 18.30 — USA, l. 12; **PROMIEŃ** (tel. 374-95) — „Superpotwór" g. 16 — jap.; „Dzięki Bogu już piątek" g. 18 — USA, l. 15; **ZAMEK** — „Zwierciadło" g. 17, 19.15 — radz., l. 15; **MARS** — „Imperium kontratakuje" g. 16, 18.15, 20.30 — USA, l. 12; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „ABBA" g. 17.30; „Okupacja w 26 obrazach" g. 19.30 — jug., l. 18; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Dzika koń Ryn" g. 17.30 — CSRS; „Gorączka sobotniej nocy" g. 19 — USA, l. 15; **BAJKA** (Police) — „Znachor" g. 17 — pol., l. 12 — cz. I i II; „Glina czy łajdak" g. 19.15 — fr., l. 18; **DERBY** — „Rocky II" g. 21.30 — USA, l. 15; **WENUS** (Golenlów) — „Milczący wspólnik" — kanad., l. 18; **DAR** (Stargard) — „Bądź moim mężem" — radz.; „Szarada" — pol., l. 18; **INA** (Stargard) — „Palace hotel" — pol., l. 15.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

STAROMŁYŃSKA 27 — Sztuka polska XX-lecia międzywojennego. Władztwo Książąt Pomorskich. Rzemiosło i przemysł artystyczny II połowy XIX w. Z dziejów rzemiosła — szkła śląskie XIX w. — g. 10—17.

STAROMŁYŃSKA 1 — Wystawy towarzyszące X Prezentacji Malarstwa Krajów Socjalistycznych — Współczesna grafika NRD z Kunsthalle w Rostocku. Grafika z Zachodnioczeskiej Galerii w Pilznie. Grafika krajów socjalistycznych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie g. 10—17.

WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat. Przyroda morza. Instrumenty i pomoce nawigacyjne ze zbiorów własnych. Urządzenia i mechanizmy statków morskich. Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970. Okręt w sztuce. Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim. Kultura Afryki Zachodniej g. 10—17.

STARY RATUSZ — pl. Rzepichy — Oddział Historii Miasta — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Nasz Szczecin — dokumenty 35-lecia. 100 lat ruchu robotniczego w Polsce. Szczecin w latach 1947—1950 — Rysunki Adama Sieradzkiego g. 10—17.

KLUB MPiK — al. Wojska Polskiego — Wybór prac graficznych ze zbiorów BWA w Szczecinie — g. 10—20.

ZAMEK WDK — Amatorska twórczość ludzi morza g. 10—18.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH — Arkońska; WEWN. — rejonowy; POŁOŻNICTWO + GINEKOLOGIA — rejonowy.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — ul. Wojciecha 7 — g. 20—8; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19—7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; ul. Nad Odrą 20 — g. 8—16.

APTEKI

AL. WOJSKA POLSKIEGO 17 (dod. odtrutki) — tel. 352-61; AL. PIASTÓW 60 — tel. 465-17; STOŁCZYN, Nad Odrą 20 — tel. 239-422; ZDROJE, Bat.-Chłopskich 54 — tel. 622-573.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—16.

OŚRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH — tel. 777-60 — g. 8—13.

KOLEJOWA — tel. 935.

USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-15 — g. 9—17.

RUCH STATKÓW — tel. 918.

POGOTOWIA

RATUNKOWE — tel. 999; MO — 997; STRAŻ POŻARNA — 998; DROGOWE — 981; DŹWIGOWE — 982; ELEKTROWNI — 991, GAZOWE — 992; WODNO-KANALIZACYJNE — 994; LOKATORSKIE — 986.

STACJE BENZYNOWE

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ: Mickiewicza, Kadłubka (taxi), Ku Słońcu, Eskadrowa, Chopina, Kopernika.

POZOSTAŁE stacje czynne w godz. 6—21.

TELEWIZJA

15 Kino letnie „Ulzana, wódz Apaczów" 16.35 Kwadrans z Artelem. 16.50 Rzemieślnicy. 17 Dziennik. 17.15 Interstudio. 17.40 Piosenki na zamówienie. 18.30 Kronika (lok.). 18.50 Dobranoc. 19 Pr. publ. „Służba". 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.15 Film TV CSRS „Kobieta za ladą". 21.10 Stacja teatr. 21.30 Dziennik. 22 Rolnicze lato 83. 22.15 My i nasz język — dobór języka w zależności od sytuacji. 22.30 Raport o gospodarce. 23. Spotkanie z pisarzem Jerzym Janickim.

ŚRODA

10.30 Film „Ulzana, wódz Apaczów". 12.30 Czas reformy. 14.30 NURT — Psychologia. 15 Kino letnie „Detektyw Blomkvist". 16.05 Pr. rozrywkowy „Pocztówki z wakacji". 16.30 Przyjemne z pożytecznym. 16.45 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka. 17 Dziennik. 17.15 W świecie ciszy. 17.35 1500 sekund wielkiego sportu. 18 Film przyrodniczy „Popielica". 18.20 Kronika (lok.). 18.50 Dobranoc. 19 Nieprzetarte ścieżki — Kanczendzanga. 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.30 Film pol. „Za rok, za dzień, za chwilę". 21.45 Dziennik. 22.15 Rolnicze lato 83. 22.30 Teatr TV Od ołczyzny do synczyzny".

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.50 Rozmaitości z muzyką. 17.15 Jak by to było... 17.45 Rodzina. 19 Moje hobby. 19.30 Kronika. 20 Film kryminalny. 21.30 Międzynarodowy turniej tańca towarzyskiego. 22.15 Kronika. 22.30 Wł. Majakowski.

PROGRAM II

18 Wizyta. 18.25 Czarny kanał. 19 „W zupełnej ciszy". 20 Film radz. „Pięć wieczorów". 21.30 Kronika. 22 Film NRD „Zawsze niedziela".

ŚRODA

PROGRAM I

9.25 Kronika. 10 Film rum. „Śmierć w autobusie". 11.35 Międzynarodowy turniej tańca towarzyskiego. 12.20 Hobby. 12.45 Wiadomości. 14 Film pol. „Motyle". 16.50 Wiadomości. 17.15 Sport. 18.50 TV dziecięca. 19 „812 dni na Antarktydzie". 19.25 Prognoza pogody, kronika, 20 „U Papuasów na Nowej Gwinei". 20.45 Film NRD „Mały człowieku, i co dalej?". 22.15 Kronika. 22.30 Dixieland. 23 Wiadomości.

PROGRAM II

16 Widowisko dla dzieci od l. 6. 17.45 Wiadomości. 17.50 TV dziecięca. 18 Ty i twój ogród. 18.25 „Sobowtór". 18.55 Wiadomości. 19 Film fr.-wł. „Carmen z Trastevere". 20.15 W kręgu magii. 21.30 Kronika. 22 W kręgu magii. 22.30 Film TV węg. „Odpowiedź".

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 14, 16, 17, 18, 20, 22, 23.

14.05 Magazyn muzyczny. 15 Pięć minut o teatrze. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.25 Jazz na 78 obrotów. 18.20 Scena i film. 19 Gorący temat. 19.10 Wieczorna serenada. 19.30 Radio — dzieciom. 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza. 20.50 Jazz w pigułce. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Antologia chopinowska. 22.25 Dziewczyny Beatlesów. 23.25 Senne nastroje.

ŚRODA

6.05 Aktualności. 8.10 Obserwacje. 8.45 Żołnierski zwiad. 9 Lato z Radiem. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.20 Śpiewa duet Romina Power i Al Bano. 13.35 Stara i nowa muzyka wojskowa.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 17, 20.40, 0.50. 15.30 Folklor z różnych stron świata. 16 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 17.20 Szczecińskie nagrania. 17.40 Publ. społeczna. 18 Ze światowej estrady. 18.30 Słuchamy razem. 19.20 „Jan Sobieski". 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.45 Wieczorne refleksje. 20.50 Klasycy jazzu. 21.30 Literatura i muzyka. 21.40 „Pałac". 22 Stara i nowa szkoła śpiewania. 22.25 „Sprawa żyrardowska". 22.55 Muzyka baletowa Piotra Czajkowskiego. 23.25 Z koncertowej płyty. 23.40 „Opowieści profesora Tutki". 0.02 Głosy, instrumenty, nastroje.

ŚRODA

6.30 Studio Bałtyk. 7.45 Jaka wieś, taka pieśń. 8.10 Poranna serenada. 9 Relaks w stereo. 9.50 „Dzień Szakala". 10 Godzina melomana. 11 Zawsze po 11. 11.10 „Pałac". 11.30 Ballada po polsku. 12 Madrygały Monteverdiego śpiewa zespół Raymonda Lepparda. 12.25 W stronę jazzu. 13.05 Publ. morska (lok.). 13.30 Album operowy.

PROGRAM III

15.05 Wakacje z przebojem. 15.45 Prosto z kraju. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.05 Polityka dla wszystkich. 17.50 Habla ustad espanol? 19 Na tronie z desek i wierszy. 19.30 Czas relaksu. 19.50 „Powódź". 20 Mistrzowie francuskiego baroku. 20.45 Klub Trójki. 21 Gały ton rock. 21.40 Klub Trójki. 22.15 Folk — muzyka włóczęgów i poetów. 22.45 Posłuchać warto. 23.30 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów.

ŚRODA

6 Zapraszamy do Trójki. 8.30 „Nic się nie stało". 9.05 Po prostu o nas. 9.20 Wakacje z przebojem. 10 Herbatka przy samowarze. 10.30 Wakacje ze swingiem. 11 Prosto z kraju. 11.20 Muzyczny Interklub. 11.50 „Powódź". 12.05 W tonacji Trójki. 13 „Nic się nie stało". 14 Lato w filharmonii.

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE NR 1
w Szczecinie
ul. Pótulicka 59

wspólnie
z Wojewódzką Komendą OHP

przyjmie

chłopców w wieku 16—18 lat

do
DWULETNIEGO DOCHODZĄCEGO HUFCA PRACY

w celu przyuczenia do zawodu:
- **malarz budowlany**
- **murarz**
- **cieśla-stolarz**
- **elektromonter**
- **posadzkarz**
- **dekarz-blacharz**
- **zdun**

Przyuczenie do zawodu trwa 2 lata. W czasie pracy junacy otrzymują: wynagrodzenie wg obowiązujących stawek, premię do 25 proc., odzież ochronną i roboczą.
Chłopcy przyjmowani są z ukończoną szkołą podstawową jak również bez ukończenia.
Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa jw. w pokoju nr 1.

3122-K

Pracownicy poszukiwani

„SPOŁEM"
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
w Szczecinie

zatrudni:

chałupników — dziewiarki z własną maszyną dziewiarską jedno- lub dwupłytową, chałupników — szwaczki z własną maszyną do szycia wieloczynnościową.

Zgłoszenia do pracy przyjmuje Zakład Produkcji Nakładczej, ul. Królowej Jadwigi 46.

3095-K

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZARSKIEGO
w Szczecinie
Oddział Szczecin

zatrudni zaraz:

- **kierowców**
- **konwojentów**

Praca wg systemu akordowego.

Pracownicy otrzymują deputat mleczarski. Wymagana niekaralność i skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. Informacji udziela stanowisko ds. pracowniczych przy ul. Jagiellońskiej 68/69 — tel. 370-86

2740-K

MATRYMONIALNE

SZATYN, wysoki, z wykształceniem wyższym pozna panią miłego usposobienia, dość zgrabną, nieszczuplej figury wiek 28—34 lata w celu matrymonialnym Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18780

ROZWIEDZIONA (nie z własnej winy) lat 36 z mieszkaniem pozna w celu matrymonialnym wysokiego kulturalnego pana do lat 46 minimum ze średnim wykształceniem Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18636

PANI (49) studia mieszkanie, samochód pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 175

KUPNO

SIEDZENIE tylne do Fiata 125p — kupię Tel 23-38-59

18690-G

BONY PeKaO — kupię. Tel. 37-855

19296-G

BONY PeKaO — kupię Tel 350-51

19191-G

REFLEKTORY komplet ne firmy Bosch do Opla Kadetta rocznik 1969 — kupię Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18705.

BŁOTNIK lewy tylny do samochodu Warszawa — kupię Tel 719-07 (9—16)

18618-G

SKRZYPCE i wiolonczelę pilnie kupię lub zamienię na akordeon, organy. Koszalin. Kniewskiego 46/13

18598-G

KUPIĘ lub wynajmę garaż okolica osiedla Kaliny. Tel. 523-5-3.

19619-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny z garażem i ogrodem w Wągrowcu — sprzedam przed zasiedleniem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18751

GOLUB DOBRZYŃ — dom z wolnym mieszkaniem i sklepem (100 m kw.) oraz zapleczem magazynowym (500 m kw.) sprzedam lub inne propozycje. Toruń — Kaszczorek, ul. Na Przełaj 36

18759-G

POMIESZCZENIE 40 m kw., nadające się na warsztat lub hodowlę z pomieszczeniem magazynowym dwoma garażami i częścią mieszkalną, siła i woda na miejscu — sprzedam. Gryfino, tel 24-38 po godz 16

18571-G

DOM jednorodzinny z czynnym zakładem cukierniczym, z powodu wyjazdu pilnie sprzedam. 87-124 Złotria n.Wisłą koło Torunia, ul. Toruńska 42

19758-G

DOMEK dwurodzinny sprzedam. W rozliczeniu pokój z kuchnią, dzielnica obojętna. Szczecin-Wielgowo, ul. Skrajna 6

19716-G

ODSTĄPIĘ działkę rekreacyjną 600 m kw. w Myślibórzu Wielkim — Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18656

RÓŻNE

FIATA 126p (grudzień 1978) przebieg 40 000, zamienię na Fiata 125p lub inny może być do remontu. Tel. 23-38-59.

18689-G

TELEPOGOTOWIE — Zdzisław Uznański — 22-85-97

15952-G

TELEPOGOTOWIE — Tadeusz Kaczorek tel. 75-100

14900-G

TELEPOGOTOWIE — Brunon Jakimowicz — 381-51

9363-G

ANTENY instaluje — Michał Kiziewicz — 445-38

17480-G

PROGRAMATORY do pralek automatycznych, naprawiam. Inż. Roman Sowa tel 612-518.

18038-G

PRALKI automatyczne naprawiam — tel. 754-08 — Tadeusz Konieczny

17183-G

NAPRAWA pralek automatycznych — tel. 93-46-56. Rutkowski-Mikucki

18074-G

CYKLINOWANIE — Zbigniew Denkiewicz. tel. 22-39-52

18390-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe — 74-100 Gryfino 1 Maja 30/5 — Andrzej Pawlak

18007-G

TAXIALARM — auto alarm — Wojciech Wesołowski 459-14 (12—13 i 18—21)

16397-G

OCIEPLANIE drzwi systemem gabinetowym 230-840 Marian Książkiewicz

16789-G

ELEKTROMECHANIKA pojazdowa diagnostyka, regulacje — u klienta — zgłoszenia — 714-03, wtorki 16—19 Zbigniew Chojnacki

17948-G

USŁUGI budowlane — Ryszard Kowalski tel 619-330

18561-G

ŻUKA górnozaworowego i Fiata 126p zamienię na Wartburga Skodę lub sprzedam Zenon Bukowiński. Popławskiego 76/1 78-100 Kołobrzeg

17?-P

FIATA 126 (1977) po 45 000, zamienię na Syrenę. Gryfino tel 36 67

176-P

PRZEDPŁATĘ na Fiata 125p odbiór 1983 notarialnie zamienię na nowego Fiata 126p. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18639

ZAKŁAD Rzemieślniczy oferuje lampy na podstawce ceramicznej (białe i malowane). Szczecin ul. N. Rydzewskiej 20/1, tel. 700-18 — Michał Sklepik.

18765-G

PRACOWNIA Krawiectwa Leśkiego poleca duży wybór sukienek z materiałów importowanych. Warszawa, ul. Bałtucia 2/43, tel. 38-09-52, Anna Jaskłowska.

18720-G

KAZIMIERA GRACZYK zamieszkała Szczecin, ul. Łowiecka 21 przeprasza Stanisławę Chrost zamieszkałą przy ul. Łowieckiej 21 za obelgi, wypowiedziane w dniu 15 grudnia 1982 r.

18596-G

DO wydzierżawienia pomieszczenie 64 m kw., nadające się na warsztat rzemieślniczy. Szczecin-Płonia ul. Uczniowska 23

18401-G

MAGNETOFON stereo M 2408S, zamienię na motorower. Tel. 734-46.

18793-G

PANIĄ Irenę Nowak zam Szczecin, Pocztowa 6/3 serdecznie przepraszam za zajście 24 czerwca 1983 — Włodzimierz Ginczelewski, zam. Szczecin, Milczańska 30/7

18557-G

Z 29/30 CZERWCA w Żelisławcu skradziono motor CZ 350 nr rejestracyjny SZL 2969. Za wiadomość — nagroda. Żelisławiec, ul. Niepodległości 22.

18612-G

SPRZEDAŻ

FIATA 126p fabrycznie nowego sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19356

FIATA 125 p — sprzedam. Tel. 73-336.

19391-G

FIATA 125p, 1500 sprzedam. Tel. 793-692.

19335-G

FIATA 125p nowego — sprzedam Tel. 472-05.

19295-G

FIATA 126p (grudzień 1979) sprzedam Tel. 802-97

19280-G

PRZYCZEPĘ towarową do samochodu osobowego — sprzedam. Zdroje Osiedleńcza 17a

19235-G

BIURKO, szafę, fotele sprzedam. Tel. 709-12.

19253-G

NOWĄ kołdrę puchową sprzedam Tel 522-021.

19314-G

JAPOŃSKĄ gitarę klasyczną, aparaturę 30 W, lampową sprzedam. Toruńska 3

19360-G

NOWY mini-zestaw muzyczny Hitachi — sprzedam 824-700 po 19.

19267-G

WZMACNIACZ WS-3018 na gwarancji sprzedam. Tel 22-30-23.

10268-G

ELEKTRYCZNY magiel domowy sprzedam. 26 Kwietnia 23/33 (16—18).

19266-G

SYRENĘ 104 — sprzedam. Stargard, tel. 77-10-31

WARTBURGA (1970) sprzedam Recz. tel. 158 (8—10)

18655-G

18979-G

FABRYCZNIE nowego Fiata 126p — sprzedam. Zakole 32/3 tel 525-985.

18695-G

FIATA 124S po wypadku — sprzedam 222-948 po 18

18591-G

SZYBĘ przednią Lady — sprzedam. Walecznych 51.

18725-G

KAROSERIĘ Skody 105 — sprzedam. Kaliny 49/2

18642-G

OPONY z felgami 175×14 spikes Winter — sprzedam Tel 770-39 godz 17

18628-G

SILNIK Fiata 125p 1300 sprzedam Tel 885-32.

18772-G

OPONY 15×155, akumulatory Fiata 131, 127 128 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18560

ROMETA nowego na gwarancji sprzedam Stargard Szczeciński ul. Chopina 10. tel 77-57-46

18601-G

JAWĘ 350 (1964) sprzedam Ul. Pankiewicza 7

18556-G

MOTOCYKL MZ-150 odbiornik Tuner, suknię ślubną sprzedam Tel 22-42-32

18554-G

MZ 250 (1979) tanio sprzedam. Tel. 783-20, po 15.

18579-G

MOTOCYKL MZ 150 nowy — sprzedam Tel. 22-82-74.

18790-G

POLTAX 1 sprzedam. Tel 52-47-59.

18757-G

TAKSOMETR Halda z osprzętem — sprzedam. Tel. 82-14-17.

18777-G

NOWY powielacz do TV kołor — sprzedam. Tel. 345-38.

18664-G

SLIZG plastikowy bez silnika wymiary 4,40×1,90 sprzedam. Tel 239-392. po godz. 16.

18663-G

ZEGAREK Atlantic — sprzedam Tel. 793-033.

18667-G

KOLUMNĘ 70 W 1 szt. Akus — sprzedam. Tel 802-07

18668-G

MAGNETOFON Arla 2407 — sprzedam. Ul. Jagiellońska 73/6.

18573-G

NOWY akordeon Weltmeister 80 basów — sprzedam. Gryfino ul. Szczecińska 1/2

18580-G

CANON Pellix sprzedam W rozliczeniu Praktica, Stargard. tel 77-23-65 po godz. 20.

18565-G

TELEWIZOR Rubin 714p — sprzedam. Tel. 465-38

18730-G

SEGMENT Varsovia (2 piony, ława z szufladami) ciemna wiśnia mat — sprzedam Tel. 22-07-24

18727-G

SEGMENT Koszalin P-2 nowy, zamienię na pralkę automatyczną, nową. Tel. 226-277 od godz. 17

18769-G

RÓŻNE meble sprzedam. Tel. 79-30-74.

18643-G

KOMPLET starych stylowych mebli — sprzedam. Tel 368-22

18680-G

JASNĄ sypialnię Czernica 2 — sprzedam. Wielgowo ul. Balladyny 9 lub tel 616-229 (15 — 17).

18589-G

NAKRYCIA (na wersalkę i 2 fotele) z długim włosem sprzedam. Ul. Ścieglennego 8/10. po godz 18

18768-G

KREDENS pokojowy antyk i 3 stoły, sprzedam. ul. Jagiellońska 30/2.

18614-G

DYWAN wełniany gruby 2×3 wiśniowy we wzory — sprzedam. Tel 22-03-85 (17—19).

18791-G

ŁADNY krajowy dywan 2×3 — sprzedam. Tel 732-67

18729-G

PAWILON o pow. 36 m kw., w Gryficach — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18792.

ŁÓDŹ Mirella, Wicher 30 — wózek komplet — sprzedam. Ul. Kolumba 68/14

18774-G

OBRĄCZKI złote — sprzedam. Niedziałkowskiego 20/1

18743-G

DUŻĄ patelnię elektryczną sprzedam. Tel. 469-62 do godz 9.

18748-G

NOWE futro z nutrii ciemny brąz — sprzedam Tel 751-32.

18770-G

DAMSKĄ kurtkę skórzaną rozmiar 46 oraz pierścionek złoty — sprzedam Tel 821-494.

18754-G

WYPRAWIONE skóry z nutrii sprzedam Płoty tel 440

174-P

SUKNIĘ ślubną sprzedam Tel 78-184

18630-G

PIEŃ orzecha — sprzedam Tel 747-88.

18604-G

ZEGAR stojący dębowy — sprzedam. Tel. 22-89-50

18603-G

PIEC Camino c.o. 1,1, wózek głęboki, spacerówkę sprzedam Tel. 730-51

18693-G

ATLAS świata — sprzedam Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18715

NOWY bojler gazowy — sprzedam. Ul Felczaka 6/15 po 20.

18709-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 lipca 1983 roku zmarł w wieku 80 lat nasz najdroższy Ojciec, Teść i Dziadek śp. mgr inż.

Stefan Kołacz

Pogrzeb odbędzie się 20 lipca br. o godz. 12 na Cmentarzu Centralnym.

RODZINA

Wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia

pof. dr. STEFANOWI KOTKOWSKIEMU

z powodu śmierci

Żony

składają pracownicy Zakładu Chemii Ogólnej PAM

WANNĘ 1,40 sprzedam. Szczecin, Srebrna 7.

18635-G

MASZYNĘ dziewiarską 2-płytową sprzedam. Tel. 368-22.

18679-G

MŁODE papużki faliste — sprzedam. Tel. 522-007.

18631-G

DUŻĄ paprotkę sprzedam. Tel. 525-561

18678-G

PUDELKI sprzedam. Tel. 524-014.

18608-G

SZCZENIĘTA jamniki gładkowłose — sprzedam. Zaleskiego 33.

18702-G

LOKALE

MIESZKANIE własnościowe, 48 m kw., z garażem na Pomorzanach sprzedam. Tel. grzecznościowy — 82-46-33

19365-G

KOMFORTOWE 4-pokojowe sprzedam. Tel. 755-06 wieczorem.

19297-G

POSZUKUJĘ M-3 Tel. 39-881

19379-G

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania najchętniej dwupokojowego lub willi z osobnym wejściem, koniecznie z telefonem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 19349

ODNAJMĘ mieszkanie kawalerkę w śródmieściu z telefonem, najchętniej dla obcokrajowca. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 17604

MIESZKANIE własnościowe M-3 z telefonem w Słubicach sprzedam Wiadomość: Słubice tel 22-27

17401-G

DWA pokoje małe, kuchnia ślepa, łazienka, centralne, zamienię na dwa duże lub 3 pokoje Wojska Polskiego 96/10 do godz 13. tel. 420-03 (14—16)

18610-G

WYNAJMĘ pokój łazienkę, kuchnię małżeństwu bezdzietnemu. Kruca 40.

18586-G

MIESZKANIE spółdzielcze. 3-pokojowe na Przyjaźni zamienię na dwa M-3 (najchętniej Przyjaźni i M-2. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18767

WŁASNOŚCIOWE M-5 na Kaliny zamienię na M-6 Tel 524-099.

18753-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania M-3 Tel. 715-38

18747-G

MIESZKANIE M-5, częściowo pokojowe, z telefonem, zamienię na dwa oddzielne mieszkania Tel 613-470

18742-G

PIŁA — M-3 zamienię na równorzędne lub większe w Szczecinie Szczecin tel 444-66

18741-G

2 POKOJE, kuchnia parter. zamienię na mniejsze. Czesława 1/13 tel 230-321

18717-G

MIESZKANIE spółdzielcze 4-pokojowe. komfortowo wykończone ? telefonem w Dębnie Lubuskim zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Dębno tel. 245.

18698-G

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego nieumeblowanego mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18693.

M-3 w Zdrojach, zamienię na równorzędne na osiedlu Słonecznym — wiadomość tel. 614-307.

18692-G

SAMOTNEJ uczciwej pani wynajmę pokój za pomoc w domu. Świerczewskiego 28/4 — Szczecin

18691-G

MAŁŻEŃSTWO z dwójką dzieci w wieku szkolnym poszukuje mieszkania 2-pokojowego lub 1-pokojowego na okres jednego roku, najchętniej na Gumieńcach Tel 387-77

18685-G

M-4 własnościowe, 3 pokoje, zamienię na M-3 własnościowe i M-2 spółdzielcze lub kwaterunkowe Tel 823-046.

18667-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, piece (jest możliwość ogrzewania akumulacyjnego), garaż i ogródek, zamienię na M-3, dzielnica obojętna. Zdroje, Batalionów Chłopskich 31/4

18669-G

MIESZKANIE 2 pokoje, własnościowe na Golęcinie — sprzedam. 820-129. po 19.

18674-G

MIESZKANIE 3 pokoje, własnościowe w Szczecinie sprzedam. 820-129, po 19.

18673-G

CZĘSTOCHOWA — 2 pokoje z kuchnią, 50 m kw., nowe budownictwo bloki (centrum) zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Zdzisław Szyprowski, Częstochowa ul. Zawadzkiego 12/30. m. 117.

18647-G

KOMFORTOWE mieszkanie 2-pokojowe, typu spółdzielczego, w Szczecinie, zamienię na domek lub pół domku za miastem do 20 km, z możliwością hodowli. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18645.

NOWE M-2, 38 m kw., w Stargardzie Szczecińskim zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Stargard, ul Konopnickiej 26/4.

18638-G

WŁASNOŚCIOWE M-3 na Kaliny sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18633

WŁASNOŚCIOWE M-3 oraz kwaterunkowe 2 pokoje zamienię na większe lub domek. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18632.

OBYWATEL RFN poszukuje mieszkania na okres dwóch lat z garażem telefonem, na bardzo korzystnych warunkach Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 18625.

2 POKOJE, kuchnia, stare budownictwo i kawalerkę z nowego zamienię na jedno dwupokojowe z wygodami. Ul Słowackiego 11/23.

18620-G

„KURIER SZCZECIŃSKI" — dziennik RSW „Prasa Książka Ruch". WYDAWCA Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe. REDAKCJA pl. Hołdu Pruskiego 8, 70-550 Szczecin skr. poczt. 70-925. Redaguje kolegium. TELEFONY centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457 41, sekretarz redakcji 467-21, dz. miejski 462-35, dz. ekonom.-morski 427-77, dz. sportowy 379-50, dz. łączności 450 21. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam Ogłoszeń 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, tel. 394-34. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. PRENUMERATA: przedsiębiorstwa, instytucje, organizacje społeczno-polityczne składają zamówienia w miejscowych oddziałach RSW „Prasa Książka Ruch", a w miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów — u przedstawicieli pocztowych lub u doręczycieli. Czytelnicy indywidualni opłacają prenumeratę wyłącznie u przedstawicieli pocztowych lub u doręczycieli na rok następny do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty, na pozostałe w terminach: od 25 listopada na styczeń, kwartał, półrocze, rok następny, okres roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 100, kwartalna 327, półroczna 657. Nr indeksu 35034. Druk Szczecińskie Zakłady Graficzne.

R-6

Przypomnamy nowe zasady

Oszczędzając na mieszkanie lub domek

PRAGNIENIE otrzymania kluczy do własnego mieszkania towarzyszy nam przez wiele lat dorosłego życia. Czy to spółdzielcze, czy kwaterunkowe „M", czy też domek lub segment marzy się wielu rodzinom. W Szczecinie na mieszkania kwaterunkowe oraz spółdzielcze czeka około 56 tys. osób. Nie brak też chętnych do wybudowania domku własnym sumptem.

ZEBRANIE stosownych kwot na wkład do spółdzielni czy też dla podjęcia budowy domu jednorodzinnego nie jest sprawą łatwą. Chodzi tu bowiem o duże sumy, którymi większość z nas nie dysponuje ot tak, od ręki. Toteż zainteresowanie oszczędzaniem na książeczkach mieszkaniowych PKO nie maleje, tym bardziej, że ta forma gromadzenia pieniędzy zapewnia otrzymanie odsetków a także premii gwarancyjnej. Od niedawna system oszczędzania na książeczkach mieszkaniowych uległ zmianom. Podstawowe różnice chcemy przedstawić Czytelnikom.

Od 1 stycznia bieżącego roku weszły w życie nowe przepisy dotyczące oszczędzania na książeczkach mieszkaniowych. Obecnie minimalny okres systematycznego oszczędzania wynosi 5 lat (uprzednio 4 lata). Można zatem przez 5 lat wpłacać miesięczne raty w wysokości 1000 zł, lub też przez lat 10 po 500 zł miesięcznie. Takie są kwoty w przypadku oszczędzania na wkład mieszkaniowy. Dla wkładów budowlanych raty kształtują się w wysokości 2500 zł miesięcznie przez okres 10 lat, lub 5 tys. zł przez 5 lat.

W myśl nowych przepisów książeczki mieszkaniowe są oprocentowane w wysokości 15 proc. w skali rocznej (uprzednio nie było odsetków lecz premia za systematyczne oszczędzanie). Przewiduje się także możliwość powstania przerwy w systematycznych wpłatach bez utraty uprawnień czy odsetków. Po prostu o tyle miesięcy przez ile nie wpływały określone kwoty zostaje przedłużony okres oszczędzenia. Wkładca zaś w każdej chwili może zmienić deklarację co do czasu oszczędzania i zadeklarowanych wpłat (np. z lat 5 zmienić na 10).

GROMADZĄCY wkład (czy to osoba fizyczna czy prawna) może wnieść zastrzeżenie dotyczące prawa dysponowania wkładem — np występujący o wystawienie książeczki dla osoby małoletniej może zastrzec prawo do dysponowania książeczką wyłącznie przez właściciela po osiągnięciu przez niego pełnoletności.

Książeczka podlega cesji czyli może zostać przekazana na rzecz osób najbliższych: współmałżonka rodziców, dzieci, dziadków, wnuków, rodzeństwa rodzonego oraz przyrodniego, macochy, ojczyma lub pasierbów.

Premią gwarancyjną objęte są wkłady na książeczkach mieszkaniowych do maksymalnej wysokości odpowiadającej kosztom budowy: 55 m kw. powierzchni użytkowej w mieszkaniach spółdzielczych w domach wielorodzinnych 70 m kw. powierzchni użytkowej lokalu w małym domu mieszkalnym lub domu wielomieszkaniowym oraz do 170 m kw. powierzchni całkowitej domu jednorodzinnego odpowiednio do form budownictwa, na którą wkład zostanie wykorzystany. Premię gwarancyjną stosuje się wtedy gdy cena 1 m kw. w roku zadysponowania wkładem jest wyższa od cen obowiązujących w poszczególnych latach gromadzenia wkładu na książeczce, a procentowy wzrost cen przekracza wysokość stopy oprocentowania wkładu.

W WYPADKU likwidacji książeczki przed upływem minimum 5 lat wypłacona kwota wkładu zostaje powiększona o odsetek w wysokości właściwej dla oprocentowania wkładów płatnych na każde żądanie tj. zwykłych książeczek PKO, a nie o 15 proc. w skali rocznej. Wśród postanowień znajdujemy takie, iż jedna osoba fizyczna może być właścicielem tylko jednej książeczki mieszkaniowej. Ponadto, w związku ze zmianą zasad oszczędzania na mieszkanie, wkłady na książeczkach mieszkaniowych wystawionych do 31 grudnia 1982 r., których właściciele nie złożą do 31 grudnia 1987 r. deklaracji w sprawie przystąpienia do oszczędzania na nowych zasadach, stają się układami oszczędnościowymi umiejscowionymi, płatnymi na każde żądanie.

TAK w ogólnych zarysach przedstawia się obecnie system oszczędzania w PKO na własne mieszkanie. Oczywiście szczegółowych informacji dotyczących wszystkich indywidualnych przypadków udzielają oddziały NBP. **(su)**

Milicja zatrzymała złodziei

Tapety — rzecz łakoma...

17 BM. załoga zmotoryzowanego patrolu MO z „997" w składzie sierż. sierż. Kazimierz Paszko i Feliks Kaźmierczak zatrzymała dwu podejrzanie zachowujących się osobników, którzy dźwigali pakunek z 30 rolkami tapety. Ponieważ obaj panowie nie umieli w sensowny sposób podać źródła nabycia atrakcyjnego towaru, osadzono ich — jako podejrzanych o kradzież — w areszcie.

Podejrzenia milicji okazały się „strzałem w dziesiątkę": następnego dnia do jednego z komisariatów MO zgłosił się pewien mieszkaniec Poznania informując, iż z zaparkowanego na bocznej uliczce „malucha" skradziono mu — po sforsowaniu drzwi — 30 rolek tapety. Tej samej, którą zakwestionowała załoga radiowozu.

Prokurator rejonowy, po zapoznaniu się z aktami sprawy, wydał nakaz aresztowania obu amatorów cudzej własności. **(ap)**

Kronika wypadków

WCZORAJ krótko po godz. 9 na ul. Piotra Skargi „maluch" SZD 8822 kierowany przez Andrzeja Chwjechał na chodnik gdzie potrącił 56-letnią Elżbietę K. Kobieta doznała złamania nogi i przebywa w szpitalu.

O godz. 18.10 na trasie Nowogard — Kulice nie posiadający prawa jazdy kierowca motocykla „WSK" 17-letni Maciej G. z Nowogardu, stracił panowanie nad pojazdem wskutek czego motocykl wpadł na drzewo, odbił się i z kolei wpadł pod nadjeżdżający samochód m-ki „Wołga". Ciężko rannego Macieja G. odwieziono do szpitala.

* * *

O GODZ. 21 na Potulickiej zasłabł nagle w samochodzie 64-letni Marian D., mieszkaniec ul. Kard. Wyszyńskiego. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon, prawdopodobnie wskutek zawału serca.

* * *

NA POLU PGR Karnicwo gm. Pyrzyce spłonęła świeżo uformowana, 70-tonowa sterta słomy jęczmiennej, wartości 120 tys. zł. Pożar powstał wskutek zaiskrzenia łańcucha maszyny przekazującej słomę na szczyt sterty. Dzięki energicznej akcji trzech sekcji strażackich, uratowano stojącą w pobliżu drugą sterte, tej samej wartości. **(ap)**

Komunikat MO

OSOBY, które w dniu 28 kwietnia br. w Szczecinie obok restauracji „Europa" były świadkami zajścia — sporu o zakupiony los premiowany samochodem osobowym marki Fiat 126p, proszone są o skontaktowanie się z Komisariatem I KM MO w Szczecinie, al. Jedności [illegible] 87 pok 19, w godz. 8—15, tel. 30-74-51.

W WZSR i Goleniowskich Fabrykach Mebli

Losowanie przedpłat

w poniedziałek 25 bm.

WIELU szczecinian z ogromną niecierpliwością czeka na kolejne losowanie upoważniające tych, którzy wnieśli przedpłaty na konta Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, WZSR „Samopomoc Chłopska" oraz Goleniowskich Fabryk Mebli do zakupu określonych towarów. Pierwsze losowanie, mające miejsce w marcu oczywiście nie zadowoliło wszystkich. Ci, którzy wówczas odeszli z kwitkiem liczą obecnie na uśmiech losu.

WZSR „Samopomoc Chłopska" Zakład Obrotu Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi w Szczecinie oraz Goleniowskie Fabryki Mebli ustaliły termin i miejsce I etapu losowania towarów przeznaczonych do sprzedaży w systemie przedpłat na II kwartał br. Odbędzie się to w kawiarni Gminnej Spółdzielni w Lipianach przy pl. Wolności 25 lipca o godz. 16.30. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych.

Będzie to jednak niepełne losowanie, lecz jak zaznaczyliśmy I etap. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią wezmą w nim udział te osoby, które dokonały przedpłat na konta WZSR-u oraz Goleniowskich Fabryk Mebli na I półrocze br. i w marcu nie nabyły podczas losowania uprawnień do zakupu wybranych towarów. Oczywiście chodzi o tych, którzy pozostawili przedpłaty na rachunkach przedsiębiorstw. Na pierwszy etap losowania (25 bm.) przeznaczono 50 proc. ogółu towarów przewidzianych do sprzedaży w systemie przedpłat w drugim półroczu br. Pozostałe 50 proc. masy towarowej rozlosuje się w terminie późniejszym. W tym II etapie losowania wezmą udział zarówno ci, którym nie powiodło się w dwóch kolejnych ciągnieniach (marcowym i lipcowym) oraz ci, którzy po raz pierwszy będą uczestniczyć w losowaniu.

Jak dowiedzieliśmy się w WPHW — w tym przedsiębiorstwie termin losowania zaliczkowych przedpłat nie został jeszcze ustalony, lecz decyzja w tej sprawie ma zapaść w najbliższych dniach. Oczywiście poinformujemy o tym naszych Czytelników **(su)**

W sklepie PSS na Gorkiego

Przydałoby się więcej grzeczności

DO redakcji zadzwoniła zdenerwowana Czytelniczka naszej gazety pani Elżbieta Świtała. Jest ona oburzona na obsługę przez ekspedientkę w sklepie mięsnym PSS „Społem" przy ul. Gorkiego. Po zwróceniu uwagi sprzedawczyni, że w położonej na wadze porcji wieprzowiny znajduje się jedynie skóra spotkała się z ostrą reprymendą. Doszło nawet do użycia słów: „Oby pani poroniła!"

Nasza Czytelniczka złożyła skargę w książce życzeń i zażaleń pod kolejnym numerem 318. Czy taka liczba skarg nie świadczy o tym, że należy ekspedientkę z ul. Gorkiego porozmawiać o kulturze pracy i obsłudze klientów. Sądzimy że w PSS „Społem" weźmie się to pod uwagę. **(wab)**

Wojewódzki San.-Epid. bada sprawę

Masowe zatrucie lodami

WCZORAJ w Szczecinie miał miejsce wypadek masowego zatrucia lodami, zakupionymi w lodziarni u zbiegu ulic Mickiewicza i Traugutta. Zachorowało kilkadziesiąt osób (pogotowie ratunkowe wzywano do około 40 przypadków). Wśród ofiar zatrucia przeważają dzieci z kolonii przy ul Marii Curie-Skłodowskiej oraz kilkoro dorosłych.

W chwili obecnej w szpitalu przy ul Arkońskiej przebywa 17 dzieci i 6 osób dorosłych. Niewykluczone, iż do szpitala trafi więcej osób.

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna prowadzi obecnie tzw wywiad epidemiologiczny — chodzi z jednej strony o ustalenie rodzaju bakterii, które stały się przyczyną zatrucia (co ma istotne znaczenie w przebiegu leczenia) oraz — z drugiej strony — o ustalenie liczby osób zatrutych. **(ap)**

Notatnik szczeciński

◇ 20 BM. o godz. 17.30 w klubie „Kierunki" Pomorskie Towarzystwo Parapsychologiczne organizuje spotkanie z Janem Wolskim z Emilcina, człowiekiem który miał bliski kontakt III stopnia z UFO.

◇ IMPREZA patriotyczno-zabawowa odbędzie się 22 lipca o godz. 10 na terenie Ogrodu Jordanowskiego przy ul. Mickiewicza (róg Noakowskiego). W programie: wystawa gazetek fotomontażowych, wyścigi rowerowe, konkurs rzeźbiarski i rysunkowy, twisty umysłowo-sprawnościowe, konkurs wiedzy ogólnej rzuty do puszek, wyścigi w workach. Przewidziane są nagrody i wyróżnienia. Organizatorzy zapraszają dzieci do lat 12 wraz z rodzicami.

OTO jeden z wypadków drogowych, świadczący o tym, iż zbytnio spieszymy się w pogoni za wypoczynkiem. W karambolu na Moście Cłowym wzięły udział 3 samochody. Zaczęło się od tego, iż jedno z aut — podczas wyprzedzania — przejechało o kilka centymetrów ciągłu pas oznaczający oś jezdni.

7 dni na drogach i ulicach

OKRES wakacyjny i urlopowy to także zwiększona ilość pojazdów jeżdżących po Szczecinie i docierających do podmiejskich lasów i na kąpielisko. Kierowcy — w pogoni za wypoczynkiem — nie zawsze jednak potrafią zachowywać się na drodze.

STUDIUJĄC statystyki wypadków drogowych, można zauważyć, iż nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu oraz niewłaściwe przechodzenie pieszych przez jezdnię — to najczęstsze przyczyny tych zdarzeń. Nie trzeba natomiast nikomu chyba przypominać, że wymuszenie pierwszeństwa, właściwie zawsze pociąga za sobą tragiczne następstwa. Dlatego też wykroczenie to jest z całą bezwzględnością ścigane przez funkcjonariuszy „drogówki". Fi nałem jest zawsze sprawa przed kolegium i zatrzymanie sprawcy wypadku prawa jazdy na jakiś czas...

Gdzie parkować?

TYDZIEŃ temu pisaliśmy o milicyjnej akcji wymierzonej przeciw zmotoryzowanym parkującym swe auta na „łonie natury". Oto kilka refleksji, jakie wyniósł nasz reporter obserwujący te działania. Nie zawsze mamy po prostu gdzie parkować swe „cztery kółka". Niby nasze miasto to nie Nowy Jork ale już teraz praktyka krążenia ulicami centrum w poszukiwaniu wolnej zatoki parkingowej — nie należy do rzadkości.

Ile aut zmieści się na mini-parkingu przy wejściu na „Głębokie"? Dziesięć, dwadzieścia? A przecież w soboty i niedziele przyjeżdża ich tu kilkunastokrotnie więcej. Czy można ludziom tego zabronić? Dlaczego zatem miejskie władze nie pomyślą o zorganizowaniu tu choćby prowizorycznych miejsc do parkowania? Wystarczyłoby przecież wysypać trochę żwiru, niedaleko od drogi i postawić stosowny znak... Wówczas to krzaczki i drzewa nie stanowiłyby azylu dla karoserwinych plag.

To chyba nie nowość że szczecinianie robią większe zakupy posługując się samochodem. Spróbujmy jednak zaparkować swój pojazd np przed „Jowiszem" czy „Halą Piastowską". Nikt z projektantów ani inżynierów ruchu nie widzi takiej potrzeby?

Inny kwiatek z komunikacyjnej łączki: to sygnalizacja świetlna u zbiegu al. Wojska Polskiego i ul. Unii Lubelskiej. Nowoczesność wkroczyła więc tu pełna parą. Skutek? Światła jedynie hamują ruch na jednej z głównych arterii Szczecina. Doszło nawet do tego że Wydział Ruchu Drogowego KM MO wnioskuje do Urzędu Miejskiego o wyłączenie zbędnych urządzeń..

* * *

BILANS minionych 7 dni na ulicach Szczecina to 11 wypadków drogowych i 28 kolizji. Ranny odniosło 12 osób. Znów sprawcami i ofiarami stają się najczęściej piesi. Oto tylko przypomnienie faktów które znalazły już odzwierciedlenie w naszych „Kronikach wypadków". W poniedziałek, o godz. 14. na wydzielonym torowisku u zbiegu ul. Krzywoustego i ul. B. Śmiałego tramwaj uderza w nieprawidłowo przechodzącego pieszego. Tego samego dnia, na ul Jagiellońskiej, pod Żuka wpada 4-letnie dziecko. Czwartek. O godz 23.15 przy ul. Traugutta Mercedes najeżdża na pijanego przechodnia. Również w czwartek pod koła samochodu osobowego wbiega 6.5-letni dzieciak. **(mor)**